

• Spotkania i imprezy
• „Pociąg Przyjaźni” do ZSRR
Poznań przygotowany
do obchodów rocznicy
wyzwolenia

Zaledwie kilka kartek kalendarza pozostało do tej zapisanej na trwałe w historii Poznania daty: 23 lutego. Tego pamiętnego dnia roku 1945, po krwawym i upokarzającym boju Armia Radziecka, wspomagana patriotyczną ofiarnością mieszkańców stolicy Wielkopolski, przełamując ostatni punkt oporu wojsk hitlerowskich — wyzwoliła miasto. Za parę dni będziemy więc obchodzić 29 rocznicę wyzwolenia Poznania.

Opracowano już program obchodów tej rocznicy.

W piątek o godz. 14 w Urzędzie Wojewódzkim nastąpi ogłoszenie wyników plebiscytu na Wielkopolanina — 73, a o 15.30 — delegacje zakładów pracy i organizacji społecznych złożą wieńce pod Pomnikiem na Cytadeli oraz pod Pomnikiem PPR-owców na Cmentarzu Bohaterów. W Półstowej Operze im. Stanisława Moniuszki rozpocznie się o godz. 17 koncert okolicznościowy, a po koncercie, na placu Mickiewicza — castrzv.

W sobotę, 23 lutego w południe odbędzie się na Starym Rynku uroczysta odsława. O godz. 17 zostanie powtórzony koncert okolicznościowy w Operze — dla pracowników pracy.

W najbliższy czwartek wyruszą z Poznania „Pociąg Przyjaźni” — organizowany przez „Express Poznański”. Za rząd Wojewódzki TPPR oraz Sports-Tourist — którym do Kraju Rad uda się około 300 wyróżnionych za dobrą pracę przedstawicieli poznańskich wielkopolskich zakładów pracy. Wizyta ta nieoryginalna zbiega się z 29 rocznicą wyzwolenia Poznania przez Armię Radziecką oraz z 57 rocznicą utworzenia tej Armii. Te daty są przecież znaczące w utwierdzonej braterstwem broni przyjaźni polsko-radzieckiej. (kos)

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek, 19 lutego 1974

Nr 42 (9322)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Z udziałem Edwarda Gierka

Spotkanie ludzi pracy województwa katowickiego

18 bm. w Hali Widowiskowo-Sportowej w Katowicach odbyło się spotkanie ludzi wórczej pracy Śląska i Zagłębia. Uczestniczyło w nim ponad 9 tys. przodujących reprezentantów wszystkich grup zawodowych i społecznych.

Wyrazili oni pełne poparcie dla też XIII Plenum KC PZPR na 30-lecie Polski Ludowej. Poparcie to znajduje wyraz w powszechnym podejmowaniu indywidualnych i zespołowych zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych.

W spotkaniu uczestniczył serdecznie powitany przez zgromadzonych I sekretarz KC PZPR — Edward Gierk. Obecni byli gospodarze województwa: Zdzisław Grudzień i Jerzy Ziętek oraz wicepremier Jan Mitrega.

Po odegraniu przez górniczą orkiestrę hymnu państwowego głos zabrał Zdzisław Grudzień, który w imieniu ludzi pracy woj. katowickiego zapewnił Komitet Centralny partii o gotowości wykonania i przekroczenia stojących przed nimi zadań.

Następnie reprezentanci poszczególnych branż przemysłowych i grup zawodowych dali wyraz poparcia dla też XIII Plenum KC PZPR i programu przyspieszonego rozwoju kraju.

Skrót przemówienia E. Gierka, wygłoszonego na spotkaniu w Katowicach, publikujemy na str. 3.

deklarując zobowiązania produkcyjne i społeczne oraz zapewniając kierownictwo partii, że nie będą szczędzić trudu rąk i umysłów dla ich konsekwentnej realizacji.

Przemawiali: górnik przodowy kopalni „Jankowice” — Stanisław Mortka, ślusarz — bry-

gadziasta z Huty im. Bieruta w Częstochowie — Kazimierz Karsznia, główny konstruktor w Fabryce Urządzeń Mechanicznych FUM „Poreba” w Porębie — Czesław Mierzejewski tkaczka z Zakładów Przemysłu Welnianego „Bewelana” w Pielsku-Białej — Bronisława Janowska, prorektor Politechniki Śląskiej — Jerzy Nawrocki, kierownik wydziału z za-

Dokończenie na str. 2

- Wzrost produkcji dla kraju i na eksport
- Oszczędności energii i surowców

Czyn 30-lecia

Nadal z każdym dniem rośnie liczba zobowiązań podejmowanych przez zakłady pracy dla uczczenia 30-lecia Polski Ludowej, poparcia czynem produkcyjnym realizacji programu gospodarczego rozwoju kraju i poprawy warunków życia społeczeństwa. Dodatkowe efekty zamierza się uzyskać głównie dzięki większej wydajności pracy, usprawnieniom organizacyjno-technicznym i racjonalnej gospodarce materiałowej.

W ten właśnie sposób wykonano ponadplanowo produkcję załoga częstochowskiej Huty „Bierut”. Dostarczyła ona m. in. 24 tys. ton surowców, 15 tys. ton stali, 1,5 tys. ton konstrukcji stalowych i 15 km rur. Uzyskała także znaczne oszczędności w zużyciu paliwa i energii. Łączna wartość zobowiązań wyniesie około 129 mln zł.

Czyn pracowników blokiej „Petrochemii” — to wyrób wartości ponad 62 mln zł. Wyprodukowanie ponad plan 6 tys. ton benzenu, stanowiącego surowiec dla innych branż przemysłu chemicznego oraz 4,5 tys. ton oleju dla polskiego „Flota” — pozwoli zmniejszyć zakupy importowe.

Załoga Zakładów Azotowych w Puławach wykona dodatkowo na zaopatrzenie rynku krajowego i na eksport 7.200 ton mocznika nawozowego oraz 3 tys. ton kwasu siarkowego — cennego surowca do dalszej przeróbki. Efekty tego zobowiązania szacuje się na kwotę 25 mln zł.

Pracownicy wrocławskiego „Pafawagu” dostarczą gospodarcę ponadplanową liczbę wagonów jednostek elektrycznych i wózków do wagonów towarowych o łącznej wartości 40 mln zł. Ponadto „Pafawag” przekaże na eksport dodatkowe wagony wartości 0,5 mln zł dewizowych i zmniejszy

zużycie materiałów i surowców na sumę 28 mln zł.

Nowe możliwości znacznego oszczędzenia paliwa i lepszego wykorzystania wagonów towarowych dostrzegają także kolejarze poznańskiego Węzła PKP. Ich wkład w ogólnokrajowy czyn podejmowany dla uczczenia 30-lecia Polski Ludowej polega na wygosparowaniu w br. ponad 2,1 mln litrów oleju napędowego, 5 tys. ton węgla oraz kilku tysięcy litrów benzyny i olejów silnikowych. Ogólna wartość zobowiązań poznańskich kolejarzy wyniesie ponad 40 mln zł. Ponadto deklarują oni, iż zapewnią terminowe podstawienie odpowiedniej liczby wagonów

Dokończenie na str. 2

21 bm — sesja plenarna OK FJN

18 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, któremu przewodniczył prof. dr Janusz Groszkowski. Prezydium omówiło przygotowania do sesji plenarnej OK FJN, która odbędzie się 21 lutego br. w Warszawie oraz zapoznało się z informacją o NFOZ.

PAP

Delegacje ZSRR w Polsce

Do Polski przybyła delegacja Ministerstwa Przemysłu Węglowego ZSRR pod przewodnictwem wiceministra W. Gierasimowa, 18 bm. wiceministra Gierasimowa przyjął wiceprezes Rady Ministrów, minister górnictwa i energetyki J. Mitrega.

Do Polski przybyła grupa działaczy turystycznych Związku Radzieckiego z zastępcą naczelnika Głównego Zarządu Turystyki Zagranicznej przy Radzie Ministrów ZSRR A. Drozdowem, 18 bm. radziecka delegacja przeprowadziła rozmowy z przedstawicielami GKKFIT.

G. Pompidou uda się do ZSRR

Jak podaje agencja TASS, podczas wizyty we Francji członka Biura Politycznego KC KPZR, ministra spraw zagranicznych ZSRR, Andrieja Gromyki osiągnięto porozumienie, że zgodnie z wcześniejszym zaproszeniem, prezydent Republiki Francuskiej, G. Pompidou w marcu br. najprawdopodobniej

na początku miesiąca odwiedzi Związek Radziecki.

Zerwanie stosunków

Rząd Libanu postanowił zerwać stosunki dyplomatyczne z Portugalią i Republiką Południowej Afryki, zgodnie z decyzjami „szczytu arabskiego” w Algierze. Jedno-

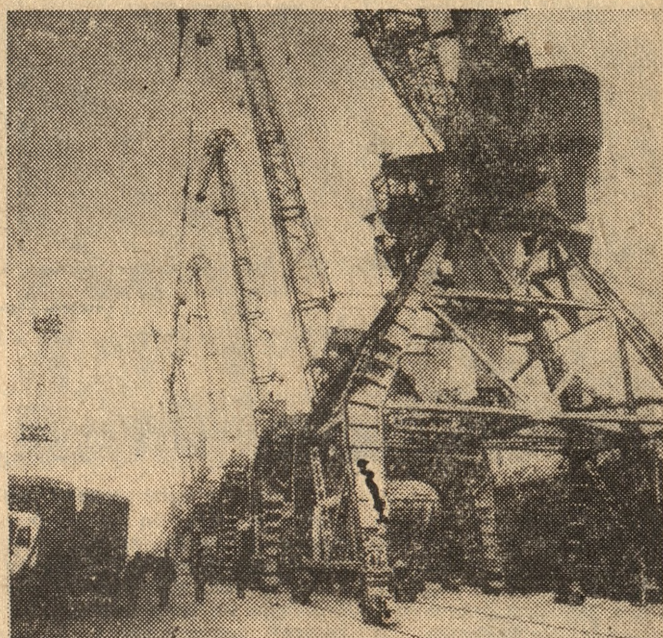
PAP RADIO INF WE TEL EFONEM
RADIO INF WE TEL EFONEM PAP
INE K E L E F N E M A T A R D O
T E K C I A Y A F R I K O N A V E
P A P I O N A W E L E F I N E M
RADIO INF WE TEL EFONEM PAP

ześnie rząd Libanu postanowił uznać Republikę Gwinei — Bissau

Współpraca plastyków

Nowy etap współpracy w dziedzinie twórczości plastycznej, jej upowszechniania, wymiany doświadczeń i kształcenia młodych talentów zapoczątkowała umowa na 1974 r. między zarządami głównymi związków artystów plastyków Polski i ZSRR, podpisana 18 lutego br. w Moskwie.

Port w Kaliningradzie



Dźwigi portowe w Kaliningradzie — jednym z głównych portów rybackich Związku Radzieckiego. CAF — fot. Moroz

W czołówce oszczędnych

Inauguracja „Wielkopolskich Dni Gospodarki Materiałowej”

W Sali Wielkiej Pałacu Kultury odbyła się wczoraj nara-da inaugurująca „Wielkopolskie Dni Gospodarki Materiałowej”. Wzięli w niej udział: sekretarz KW PZPR Alfred Kowalski, wojewoda poznański Tadeusz Grabski, przewodniczący Państwowej Rady Gospodarki Materiałowej Eugeniusz Szyr oraz członek KC PZPR Lechosław Gruszczyński.

Celem „Wielkopolskich Dni Gospodarki Materiałowej” jest spopularyzowanie wśród wielkopolskich załóg i kierownictw przedsiębiorstw zasad Ogólnopolskiego Konkursu Usprawniania Gospodarki Materiałowej.

I wicewojewoda poznański Andrzej Sliwiński omówił rolę konkursu w realizacji uchwały VIII Plenum KC PZPR i programu rządowego. Podał, że Wielkopolska wyróżniła się w pierwszym etapie konkursu, zgłaszając w ub. r. do współzawodnictwa największą w kraju liczbę przedsiębiorstw. Założenia konkursu realizowało w Wielkopolsce 488 jednostek produkcyjnych, co stanowi 12,2 procent wszystkich przedsiębiorstw w kraju, biorących udział w tej akcji. W oszczędzaniu materiałów uczestniczyło 87 procent ogółu zatrudnionych w wielkopolskim przemyśle, transporcie i budownictwie. Uzyskano 2,1 procent obniżki kosztów materiałowych,

co znacznie przewyższa zadania konkursowe ustalone na 1,3 — 1,5 procent.

Zebrani wysłuchali referatów mgr. inż. Józefa Piechoty z Zakładów Metalurgicznych

OGÓLNOKRAJOWY KONKURS MATERIAŁOWEJ USPRAWNIANIA GOSPODARKI

„Pomet” w Poznaniu, na temat związków rozwoju techniki z usprawnianiem gospodarki materiałowej oraz dr. Stefana Wiśniewskiego z ZPM H. Cegielskiego w Poznaniu o roli wielkich organizacji i jednostek inicjujących w usprawnianiu gospodarki.

Szereg ciekawych przykładów oszczędności materiałów i energii na skutek ulepszeń organizacyjnych i technologicznych podali w swych wystąpieniach dyskutanci. Sekretarz KW PZPR w Po-

Dokończenie na str. 2

Napięta sytuacja w Chinach

Jak wynika z doniesień agencji i prasy zachodniej, w Chinach utrzymuje się napięta sytuacja. Agencja France Presse pisze, iż wszystkie miasta chińskie, z wyjątkiem Pekinu, zostały zamknięte dla cudzoziemców. Już od ponad tygodnia władze chińskie odmawiają wszelkich zezwoleń na podróże po kraju dyplomatom i dziennikarzom zagranicznym przebywającym w Pekinie. Wyjatek stanowi przejazd transzytowy przez Kanton do Hongkongu. Wszystkie te posunięcia związane są — zdaniem AFP — z prowadzoną obecnie w Chinach tzw. kampania krytyki Lin Piao i Konfucjusza.

Ł. Rinczin w powiecie Ciechanów

Polsko-mongolska umowa o współpracy

W poniedziałek, w kolejnym dniu oficjalnej wizyty w Polsce — minister spraw zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej Łodongijn Rinczin

Jubileusz J. Iwaszkiewicza

Jarosław Iwaszkiewicz, jeden z najwybitniejszych i najwzschodniejszych twórców polskich XX wieku — poeta, prozaik i dramaturg, zasłużony działacz społeczny, obchodzi 20 bm. 80-lecie. W związku z tą rocznicą 18 bm. w Muzeum Literatury w Warszawie otwarto okolicznościową wystawę.

Sala Domu Literatury — siedziba ZG ZLP nie mogła pomieścić wszystkich przybyłych 18 bm. na uroczysty wieczór literacki, zorganizowany z okazji 80 rocznicy urodzin Jarosława Iwaszkiewicza. Wśród przybyłych znajdowali się: członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier, minister kultury i sztuki — Józef Tejchma oraz kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Jerzy Kwiatek.

W uznaniu zasług wniesionych przez Jarosława Iwaszkiewicza w dzieło umacniania pokoju na świecie, Prezydium Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju przyznało pisarzowi w związku z 80 rocznicą urodzin złoty, honorowy medal „Bohownikowi o Pokój”. Honorowym odznaczeniem udekorował jubilat 18 bm. radca Ambasady ZSRR w Warszawie Ramaz Mchedlidze. (PAP)

Francuscy deputowani opuścili Polskę

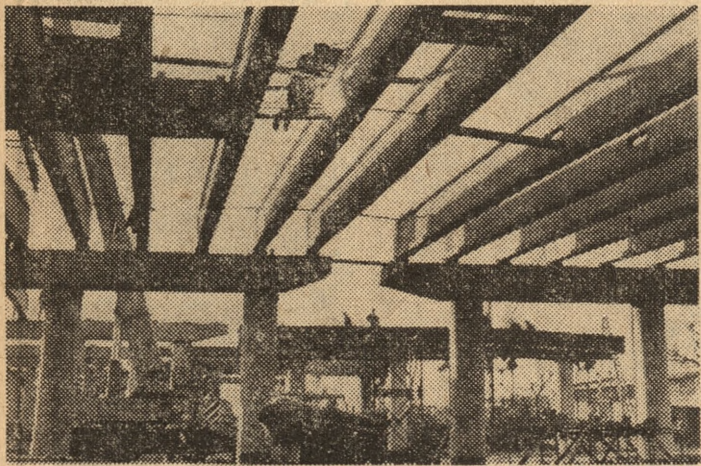
Poniedziałek był ostatnim dniem wizyty w Polsce delegacji francusko-polskiej grupy parlamentarnej w Zgromadzeniu Narodowym Republiki Francji. W godzinach popołudniowych francuscy deputowani zakończyli tygodniowy pobyt w Polsce. (PAP)

Rośnie wiadukt w Antoninku

Dosyć często odwiedzamy budowniczych wiaduktu w Antoninku koło Poznania, bo jest to najważniejszy obiekt inżynierski na Trasie Warszawskiej (miejscu odcinka trasy E-8). Pamiętamy kłopoty, jakie jeszcze niedawno występowały przy jego budowie. Obecnie postęp robót jest widoczny, choć — zdaniem inwestora — nadal nie zadowalający. Wciąż notuje się opóźnienia w harmonogramach.

Pracownik Płockiego Przedsiębiorstwa Robót Mostowych, kierownik obiektu — Zygmunt S. Brecht, nadzorujący roboty montażowe na wiadukcie w Antoninku, jest jednak opty-

Wierzymy, że budowniczowie konstrukcji wiaduktu dążą starać, aby prace swe jeszcze bardziej przyspieszyć. Muszą pamiętać, że na ich rychłe ukończenie z niecierpliwością



niści. Twierdzi on, że przy obecnym tempie wszystkie roboty montażowe powinny być zakończone do 30 marca br.

Kiedy składaliśmy wizytę na placu budowy, montowano akurat kolejną belkę na prześle M—N. Na głównym wiadukcie. Montaż jednej belki trwa zwykle około 45 minut. Dziennie więc powinno się montować około 8 belek. Nie zawsze się to udaje. Zdarza się jeszcze zakłócenia w transporcie belek. Trzeba tu dodać, że są one dowożone na budowę z prowizorycznej wytwórni, która znajduje się w jednej z hal MTP. Aby tych przestojów było jak najmniej, kierownictwo budowy magazynuje je obecnie na placu w pobliżu budowy.

Na wiadukcie zamontowanych będzie 300 belek. Przy montażu zatrudnionych jest 17 ludzi (łącznie z operatorem potężnego dźwigu „Grove” i dwoma spawaczami).

Zabetonowano już cztery pęty na prześlach obu jezdni od strony Swarzędza, a także tzw. pęty przejściowe od strony Swarzędza i od strony Poznania, oraz na wjeździe z ul. Bałtyckiej.

Oprócz montażu belek trwa obecnie betonowanie płyt na poszczególnych prześlach od strony Poznania. Gotowe jest już jedno prześle na lewej jezdni.

Kto widział?

25 stycznia 1974 r. oddał się z domu w niewiadomym kierunku i dotychczas nie powrócił:

Adam Dolata s. Czesława i Rozalii z domu Paluszak, urodzony 7 sierpnia 1940 r. w Jędrzejowie, zamieszkały w Kaźmierzu, ul. Dolna nr 9 p.w. Szamotuły, z zawodu majster inżynier rolnik.

Rysunki: wiek z wiewału około 30 lat, wzrost około 165 cm, postać wysmukła, twarz owalowa, cera śniada, szatyn, włosy krótkie, lekko faliste, czoło wysokie, nos prosty, niebieskie, nos duży, szeroki, kciuk nosa ostrzy, uszy średnie przylegające, uśmiech pełny. Znak szczególne: blizna po wyrostku robaczkowym. Na jednej z rąk znamie kolera brązowego (myszka).

Ubrany: beżowy beret, naszyty brązowy z podpinką i kołnierzem z misia, marynarka czarna-szara w pionowe naski, spodnie z tego samego materiału, koszula białokarna lub szlonołowa beżowa, ciemne buty, szal w brązowo-beżową drobną kratkę, białe kałesony i podkoszulka z długimi rekawami. Na ręce — zegarek z żółtego metalu i obrączka.

Osoby, które mogą udzielić jakichkolwiek informacji o wymienionym mężczyźnie, proszone są o skontaktowanie się z Komendą Powiatową MO w Szamotułach lub z najbliższą jednostką MO. (o-res)

LOGODA

Zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane, na północy kraju okresami duże. Rano zamglenia i mgły. Temperatura maksymalna od 6 i 9 stopni w północnej części kraju do 10 i 12 stopni na pozostałym obszarze. Tylko na południu lokalnie +16 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowo-wschodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszona

Dynamiczny rozwój współpracy polsko-czechosłowackiej

Wypowiedź wicepremiera F. Kaima

W związku ze zbliżającą się XV sesją polsko-czechosłowackiego komitetu współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej przewodniczący tego organu ze strony polskiej, wicepremier Franciszek Kaim przedstawił w rozmowie z dziennikarzem PAP aktualne problemy, nad którymi pracuje komitet.

Podkreślając pomyślne rezultaty wymiany handlowej między Polską a Czechosłowacją, nacechowanej nie spotykają w latach ubiegłych dynamiką wzrostu — wicepremier stwierdził, że we wzajemnych obrotach zbyt mały udział mają jeszcze — bo wynoszący tylko 15 proc. — towary wynikające z kooperacji lub specjalizacji produkcji przemysłowej obu krajów. Dlatego komitet poświęca temu problemowi szczególną uwagę. Realizując decyzję tej sesji np. w części dotyczącej przemysłu maszynowego zawarto trzy dalsze umowy specjalizacyjne, zwiększając ich ogólną liczbę do 15. Dotyczą one produkcji pewnych u-

ządzeń elektrycznych dla górnictwa oraz potrzebnych do produkcji obrabiarek.

W ciągu I półrocza br. powinno być podpisanych dalszych kilka tego typu umów kooperacyjnych i specjalizacyjnych, a dotyczą one nie tylko produkcji środków wytwarzania, ale także przemysłów związanych bezpośrednio z zaspokajaniem potrzeb ludności. Chodzi tu m. in. o maszyn do prania, bielenia i barwienia, maszyn włókienniczych. Współpracować będziemy w produkcji nowoczesnego aparatu rentgenowskiego, w wytwarzaniu ekranów radarowych. Pracujemy też nad problemami podziału produkcji maszyn budowlanych, maszyn dla przemysłu spożywczego oraz rozszerzamy umowy wiążące się z dotychczasową kooperacją i podziałem pracy w produkcji źródeł światła, maszyn rolniczych, automatyki i przyrządów pomiarowych, urządzeń elektronicznych — i silnoprowodowej. Po podpisaniu tych umów udział dostaw kooperacyjnych w eksporcie przemysłu maszynowego do CSRS wzrośnie z obecnych 15 do 19 proc., a w imporcie do ponad 14 proc. pod koniec br. lub w przyszłym roku.

Rozpoczęto także wstępne prace nad organizacją wspólnych przedsięwzięć integracyjnych. Chodzi tu o budowę zakładów produkujących dla potrzeb przemysłu elektrotechnicznego i elektronicznego. Poza tym krystalizują się plany pewnych nowych przedsięwzięć organizacyjnych, ułatwiających rozszerzenie współpracy gospodarczej. I tak np. już od czerwca ub.r. działa nowa polsko-czechosłowacka komisja do spraw kompleksowej współpracy w budownictwie mieszkaniowym, czy też komisja przygotowująca pierwszą tego typu, wieloletnią umowę o przewozach między PRL a

CSRS do roku 1990. Przygotowywany jest także projekt międzyrządowej umowy o ochronie powietrza przed zanieczyszczeniami na obszarach przygranicznych obu państw.

Nasze zadania najpilniej ujmują program polsko-czechosłowackiej współpracy gospodarczej, który opracowany został w kontekście koordynacji naszych narodowych planów na następną 5-latkę. Zakłada on dalszy rozwój specjalizacji i kooperacji w przemyśle przetwórczym, a zwłaszcza maszynowym i hutnictwie, podwojenie obrotów handlowych w stosunku do obecnej 5-latki i zwiększenie dostaw wynikających ze specjalizacji i kooperacji do minimum 30 proc. wartości ogólnych obrotów. Przewiduje on też wydajne zwiększenie wymiany nowoczesnych artykułów powszechnego użytku.

Rozmawiał: **BOŻYDAR SOSIEN**

Arabscy ministrowie w Waszyngtonie

W Waszyngtonie kontynuowane są rozmowy między sekretarzem stanu USA, Henry Kissingerem a ministrami spraw zagranicznych Egiptu i Arabii Saudyjskiej: Ismailem Fahm i Omarem Sakkafem. Według obserwatorów, koncentrują się one głównie na sprawie rozdzielenia wojsk syryjskich i izraelskich. (PAP)

- Aktywny udział delegacji polskiej
- Zmiany w statucie organizacji

Sesja Światowej Rady Pokoju

W niedzielę i w poniedziałek obrady sesji Światowej Rady Pokoju w Sofii toczyły się w czterech komisjach merytorycznych, w których aktywny udział wzięli członkowie delegacji Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju.

Pracami komisji do spraw bezpieczeństwa, pokojowego współistnienia i rozbrojenia kierował przewodniczący OKP — Józef Cyrankiewicz.

Podczas obrad komisji d. s. roli rady w nowej sytuacji zmniejszającego się napięcia międzynarodowego, zabrał głos członek Prezydium SRP — prof. Bolesław Iwaszkiewicz. Zwrócił on uwagę na sprężenie zwrotne zachodzące między odpreżeniem, a rozbrojeniem.

Uczestniczący w pracach komisji d. s. Indochin i Bliskiego Wschodu wiceprzewodniczący OKP — Józef Ozga — Michalski podkreślił wielkie znaczenie porozumienia paryskiego oraz porozumienia w sprawie Laosu. W porozumieniach tych jeszcze raz znalazła potwierdzenie zasada, że pokojowe współistnienie nie jest sprzeczne z prawem narodów uciemiężonych do walki o swoje wyzwolenie. Delegat Polski wyraził opinię, że całkowitemu rozwiązaniu problemów indochińskich sprzyjałoby stopniowe organizowanie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Azji.

Na sobotnim posiedzeniu sesji Światowej Rady Pokoju wprowadzono do jej statutu pewne zmiany, które umacniają rolę tej organizacji jako przodującej awangardy w walce ludzkości o pokój i bezpieczeństwo na całym świecie.

Zmiany te dotyczą przede wszystkim kierowniczych organów światowego ruchu pokoju. Światową Radę Pokoju określa się jako autonomiczny i całkowicie niezależny organ wybierany na sesjach, które będą odbywać się co trzy lata. Rada będzie wyrażać swoją opinię na temat wszystkich problemów, dotyczących walki o

pokój i przyszłych akcji w tym zakresie.

Zostało utworzone Biuro Prezydium SRP, które będzie odpowiedzialne za wcielanie w życie decyzji Prezydium. Biuro będzie się zbierało trzy lub cztery razy w roku w celu przeanalizowania wydarzeń między narodowych oraz określenia przyszłej działalności Rady.

Zmieniony statut przewiduje częstsze kontakty Prezydium z członkami SRP, którzy aktywnie uczestniczą w narodowych ruchach pokojowych i kierują nimi. (PAP)

Tydzień filmu politycznego

Od 21 do 27 bm. trwać będzie w kinie „Muza” w Poznaniu, przegląd retrospekcyjny najciekawszych filmów politycznych kinematografii światowej. Na seansach o godz. 16 filmy te będą udostępnione szerszej publiczności, natomiast seanse o godz. 19 przeznaczone są niemal wyłącznie dla słuchaczy Uniwersytetu Robotniczego ZMS. On też, wspólnie z Wojewódzkim Zarządem Kin w Poznaniu i Centralą Wynajmu Filmów jest organizatorem przeglądu.

W czasie „Tygodnia filmu politycznego na świecie” obejrzamy: „Zmierzyć bogów” Lu Chino Viscontiego, „Chłodnym okiem” Haksella Wexlera, „Zwycięzcy Faszyzm” Michaela Romma, „Sacco i Vanzetti” Giuliano Montaldo, „Che — Opowieść o Guevarze” Paolo Heuscha, „Gości” Eli Kazana oraz „Na krawędzi” Waldemara Podgórskiego.

Każda projekcja poprzedzona będzie wykładem. (ask)

Narada wojewódzkiego aktywu SD

18 bm. odbyła się w Poznaniu w Wojewódzkim Komitecie Stronnictwa Demokratycznego pod kierunkiem przewodniczącego WK — Kazimierza Nowakowskiego narada przewodniczących i sekretarzy powiatowych komitetów SD z udziałem Prezydium WK.

Narada dotyczyła zadań związanych z rozwijaniem aktywności w roku obchodów 30-lecia PRL — dla dobra regionu i dalszej poprawy warunków socjalno-bytowych społeczeństwa.

Uwzględniono szczególnie realizację postanowień XII i XIII Plenum KC PZPR w powiązaniu z pełnym wykonaniem zadań planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju oraz Wielkopolski w 1974 r.

Wznowe problemy przedstawił zebrany działaczom — sekretarz WK SD — Tadeusz Młyńczak. (na)

Antonina Kawecka na występach w USA

Już po raz trzeci na występy do Stanów Zjednoczonych wyjechała solistka Opery Poznańskiej — Antonina Kawecka. Artystka — zaproszona tym razem przez Polski Teatr Muzyczny w Chicago — po zostanie za oceanem przez miesiąc i wystąpi w roli tytułowej „Carmen” oraz w programach telewizyjnych. (na)

Minister A. Gromyko przybył do Włoch

18 bm. do Rzymu przybył z wizytą oficjalną radziecki minister spraw zagranicznych Andriej Gromyko wraz z małżonką. Po zakończeniu wizyty oficjalnej szef dyplomacji radzieckiej zatrzyma się jeszcze prywatnie we Włoszech do 22 bm. W tym czasie złoży on wizytę w Watykanie, gdzie zostanie przyjęty przez papieża Pawła VI.

Minister Gromyko powitał został na rzymskim lotnisku przez ministra spraw zagranicznych Włoch — Aldo Moro.

Program wizyty przewiduje rozmowy obu ministrów i ich współpracowników oraz spotkania z prezydentem Włoch — Giovanni Leone i z premierem Mariano Rumorem. Rozmowy dotyczyć będą ważnych problemów światowych, a przede wszystkim stosunków między krajami o odmiennych ustrojach społecznych, konferencji bezpieczeństwa i współpracy w Europie, kryzysu bliskowschodniego i perspektyw utrwalenia pokoju na Bliskim Wschodzie, sytuacji w rejonie śródziemnomorskim, a także kryzysu energetycznego. Zostaną również przedyskutowane możliwości dalszego rozszerzenia radziecko-włoskiej współpracy. PAP

Czyn 30-lecia

Dokończenie ze str. 1

potrzebnych do przewozu eksportowanych wyrobów.

Dzięki znacznej poprawie organizacji pracy oraz uruchomieniu produkcji nowoczesnych wyrobów, załoga Koszalińskich Zakładów Przemysłu Elektronicznego „Kazel” wykoną dodatkowo na potrzeby krajowej elektroniki elemen-

Spotkanie ludzi pracy

Dokończenie ze str. 1

brzańskiego „Mostostalu” — Narcyz Płonka oraz I sekretarz KP PZPR w Będzinie — Jerzy Wilk.

Głos zabrał następnie Edward Gierke, którego przemówienie wielokrotnie gorąco oklaskiwali zebrani.

Po przemówieniu, do I sekretarza KC PZPR podeszła grupa przedstawicieli kilkudziesięciu śląsko-zagłębiowskich zakładów pracy, składając na jego ręce meldunki o indywidualnych i grupowych zobowiązaniach podjętych dla uczczenia 30-lecia Polski Ludowej.

Na zakończenie spotkania ludzi pracy woj. katowickiego, Z. Grudzień zapewnił jeszcze raz Komitet Centralny partii i jej I sekretarza — Edwarda Gierke, że klasa robotnicza i całe społeczeństwo woj. katowickiego, tak jak zawsze, zgodnie z patriotycznymi tradycjami, w pełni wykona wszystkie podjęte zobowiązania.

Spotkanie zakończono odśpiewaniem „Międzynarodówki”. (PAP)

Telefony
WIOSNA

● W Żelichach w pow. wagrowieckim zmarł 17-letni chłopiec, na skutek wypicia nadmiernej ilości alkoholu.

● W pobliżu przystani kajakowej na Wiercie w Poznaniu wyłowiono zwłoki kilkuletniego chłopca.

● O godz. 14.40 został potrącony na moście Dworcowym w Poznaniu przez samochód 44-letni Czesław H. Przewieziono go do Ambulatorium Chirurgicznego przy ul. Kasprzaka, gdyż stwierdzono uraz twarzy i czaszki. Podobny wypadek zdarzył się w 2 godziny później u zbiegu ul. Matejki i Grunwaldzkiej. 18-letni chłopiec, który padł ofiarą wypadku, został przewieziony w ciężkim stanie do szpitala dyżurnego. Do szpitala odwieziono również 50-letniego Henryka K., potrąconego przez samochód przy ul. Bema. (b)

ty wartości 5 mln zł. Są to części układów scalonych, z których każdy zastępuje 7-8 stosowanych dotychczas tranzystorów, diod i innych półprzewodników.

Równie cenny ze względu na potrzeby rynku krajowego i eksportu jest czyn zadeklarowany przez załogę Szczecińskiego Kombinatu Połowego „Gryf”. Wykona ona dodatkowo m. in. 100 ton przetworów rybnych, w tym 60 ton towarów dań mrożonych, 20 ton pierożków oraz 20 ton paszy rybnej. Są to produkcyjne nowości cieszące się dużym uznaniem konsumentów. (PAP)

W czołówce oszczędnych

Dokończenie ze str. 1

znaniu Alfred Kowalski dziękując zebranym za aktywny udział w konkursie, podkreślił, że i w roku bieżącym partia będzie przywiązywać wielką wagę do zagadnień usprawnienia gospodarki materiałowej.

W hali 22 MTP otwarto wczoraj okolicznościową wystawę „Oszczędzamy surowce i materiały”, którą można zwiedzać do 22 lutego br. w godzinach 10-18, a w dniu 23 bm. w godz. 10-12 (wejście z ul. Grunwaldzkiej). (emp)

„Koziołki”

8, 10, 38, 40, 45 dod. 44

W 875 grze, której losowanie odbyło się w dniu 17 lutego 1974 r. wyniosło: 254.227 zakładów wartości: 762.681 — zł. Fundusz wygranych wynosił: 419.474 — zł. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosił: 348.000 — zł.

Stwierdzono: 1 „czwórke” z liczbą dodatkową w kol. 378 w Krotoszinie w wysokości 38.134 — zł; 15 „czwórek” po 5.084 — zł; 24 „trójki” premiiowane po 169 — zł; 911 „trójek” po 89 — zł; 729 „dwójek” premiiowanych po 27 — zł; 13.561 „dwójek” po 7 — zł.

Poznańska Gra Liczbowa „Koziołki” organizuje podwójne losowanie 876 Gry w dniu 24 lutego 1974 r., na które fundowała specjalne nagrody: 1 samochód marki „Syrena 105”; 5 premii po 10.000 — zł, a na pozostałe końcówki banderoli premie po 5.000 — zł.

Nagrody te przeznacza się na czterocyfrowe końcówki banderoli V-zakładowych kuponów złożonych na podwójne losowanie (banderole za 30 — zł).

Biorąc udział w podwójnej Grze „Koziołków” masz trzykrotną szansę. Kupon ten bierze udział w losowaniu I i II oraz specjalnych nagród na czterocyfrową końcówkę banderoli.

„Toto-Lotek”

5, 10, 35, 37, 47, 49 dod. 4
Końcówka banderoli 8840

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 50-959 Poznań. Redakcja kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnny) Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 iacy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miastki 659-39 Redakcja pocna 430-73 453-31 ● Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” ● Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań. tel 659-16 Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada ● Rekopisów nie zamawionych nie zwracamy ● Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17 50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł) rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe ● indeks nr 35029 F 9

Każdy krok naprzód wymaga wysiłku rąk i umysłów

Skrót przemówienia Edwarda Gierka w Katowicach

Przed trzema dniami odbyło się XIII Plenum KC naszej partii, które uchwaliło tezy w trzydziestolecie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — oświadczył na wstępie E. Gierek. — Jest to ważki dokument. Mówimy w nim o wielkim czynie narodu, jakim było odrodzenie Polski oraz zbudowanie i umocnienie swego własnego — po raz pierwszy w dziejach — robotniczego i chłopskiego państwa. Mówimy o perspektywach rozwoju socjalizmu w Polsce, o perspektywach, które już się ukazują w zasięgu naszych rąk, i które niosą szansę dostatku materialnego, prawdziwie humanistycznej kultury, prawdziwie nowoczesnej oświaty — dla całego społeczeństwa i każdego obywatela. Mimo przeszkód, mimo trudności, mimo ogromu pracy jaka nas czeka — stworzymy taką właśnie Polskę.

Droga przebyta w okresie 30-lecia rysuje się ze szczególną wyrazistością właśnie tu, na Śląsku i w Zagłębiu — kontynuował mówca. — Mało kto odczuwa i pojmuje tak dobrze jej sens klasowy i narodowy — jak właśnie śląska klasa robotnicza. Skarby tego regionu i owoce pracy jego mieszkańców wzbogacają naszą ojczyznę, cały nasz naród.

Nikt i nic nie zdoła już zagrozić trwałości naszego dorobku i nienaruszalności naszych granic. Polska Ludowa, prawdziwa ojczyzna klasy robotniczej, wsparta o niezłomny braterski sojusz ze Związkiem Radzieckim, z całą socjalistyczną wspólnotą — patrzy w przyszłość z pewnością i wiara. Taki jest bilans naszej trzydziestoletniej drogi i nie ma nic z przesady w twierdzeniu, że były to lata przeobrażeń na miarę całej naszej historii.

Nie poprzestajemy jednak na osiągniętych, musimy iść naprzód, musimy iść szybciej — bo taka jest istota socjalizmu i taki jest przemożny nakaz naszych czasów. Rozwijamy nasz kraj i jego gospodarkę i równocześnie polepszamy warunki bytu społeczeństwa. Pragniemy, aby do końca bieżącej pięcioletki każda grupa zawodowa objęta została regulacją wynagrodzeń, pragniemy równocześnie zrobić wszystko na co nas stać, aby polepszyć sytuację kobiet, rodzin wielodzietnych oraz rencistów i emerytów. Program, który w tej dziedzinie realizujemy w tym 5-leciu, i który ostatnio rozsze-

rzyliśmy, przewyższa wszystko, co dotychczas podejmowaliśmy. Wyraża on najgłębszy sens socjalizmu.

Wskazując następnie, że współczesny świat kapitalistyczny przeżywa wielkie napięcia socjalne i gospodarcze, zastrzeżone tzw. kryzysem surowcowo-energetycznym E. Gierek mówił: — Rzeczywiście źródło tych trudności, napięć i plag leży w samej istocie ustroju kapitalistycznego, która sprowadza się do przywłaszczania owoców pracy klasy robotniczej, chłopów i inteligencji przez uprzywilejowaną klasę społeczeństwa.

To, iż nasz rozwój przebiega inaczej, że znajdujemy się na linii wznoszącej, zawdzięczamy sile naszego ustroju. Ale siła ustroju nie bierze się z żadnych czynników pozaludzkich. Także i u nas, w socjalizmie, nie nie przychodzi łatwo. Każdy krok naprzód wymaga wysiłku rąk i umysłów. Tym bardziej takiego wysiłku — podwojonego, zwielokrotnionego — wymaga ten wielki program, który podjęliśmy. Dla jego wykonania nie wystarczy dotychczasowa wydajność, organizacja i tempo naszej pracy. Wysiłkowi nasze mu towarzyszy przekonanie, iż pracując dla Polski — pracujemy dla siebie. I odwrotnie: pracując dla siebie, dla pomysłowości własnej rodziny, dla jej życiowych perspektyw — pracujemy dla Polski.

Bez uporczywego wysiłku całego społeczeństwa — poczynania władz centralnych, mimo ich wielkiej wagi, nie mogłyby dać pozytywnych wyników. Tak więc każdy, kto oczekuje, że władze centralne rozwiążą wszystkie problemy jego zakładu, osiedla, miasta, wymaga za wiele od innych, a za mało od siebie. Wszędzie, w każdym regionie i mieście, w każdym zakładzie tworzyć należy warunki sprzyjające osiąganiu coraz lepszych wyników, pobudzaniu inicjatywy ludzi pracy i najlepszemu jej wykorzystaniu.

Mam pewność, że tu, na robotniczym — górniczym i hutniczym Śląsku i Zagłębiu, zadanie to będzie wykonane w sposób wzorowy. Tradycja rzetelnej pracy, tradycja woli i uporu w dążeniu do słusznego celu jest dobrym dziedzictwem ludu tego regionu, śląskiej klasy robotniczej, śląskich komunistów. Tę dobrą tradycję, ideowość i rzetelność, utrwala i rozwija swoją działalnością katowicki Komitet Wojewódzkiej partii, władze państwowe, cały aktyw partyjny, gospodarczy i spo-

łeczny. Komitet Centralny wysoko ocenia waszą pracę.

A kiedy mowa o wielkości naszych zadań, o śmiałości naszych ambicji, muszę z całym naciskiem powiedzieć, o jednym: o tym, że są one i będą najgłębiej sprzeczne z wszelką miernością. Mierność i poprzestawanie na małym — to kula u nogi jakiegokolwiek sukcesu, zarówno osobistego, jak i zbiorowego, narodowego. Wszystko, co cenne w dorobku naszego kraju, brało się zawsze z chęci doskonałości zastanego stanu rzeczy, z woli mierzenia wyżej, osiągnięcia więcej. Szanujemy więc postawę konstruktywnej krytyki, która nie toleruje zła i zastój, która wskazuje, co jest do poprawienia i proponuje, jak to uczynić. Odróżniamy ją od jałowego malkontentstwa.

Partia nasza — kontynuował I sekretarz KC — odpowiada nie tylko za program rozwoju społeczno-ekonomicznego, lecz również za dobór środków i ludzi gwarantujących jego prawidłowe wykonywanie. Odpowiedzialność tę musimy w sposób bardziej konsekwentny realizować, egzekwując od każdego dobre wypełnianie obowiązków na powierzonym mu stanowisku. Należy rozróżniać odpowiedzialność kolektywną od indywidualnej. Ogólny pozytywny bilans działalności partii nie może rozgrzeszać poszczególnych jej działaczy i członków z bierności, braku inicjatywy, nieudolności, z niesłusznymi decyzjami.

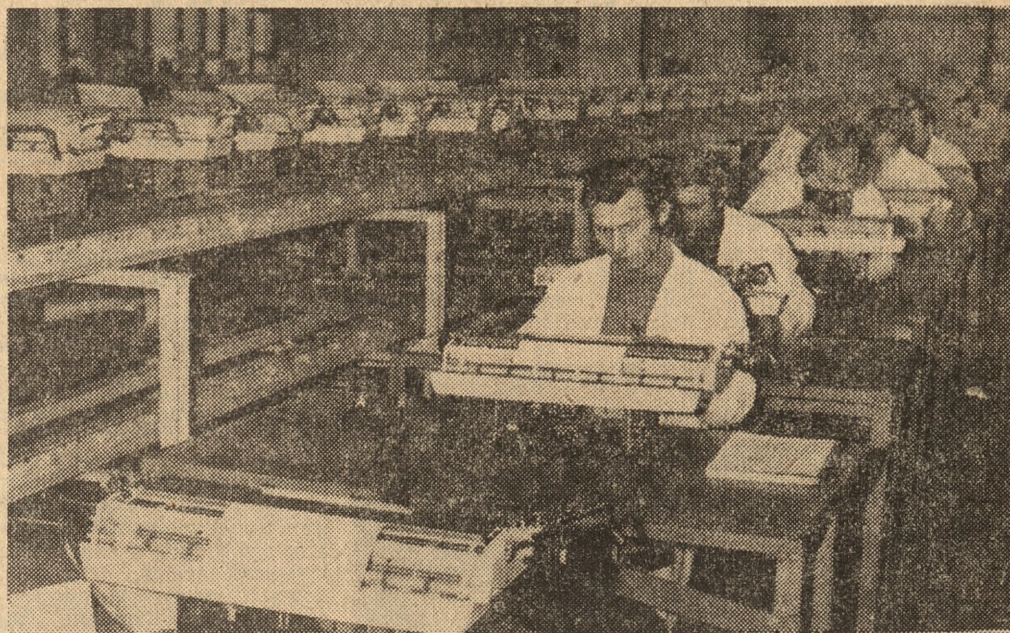
Ludzie, którzy przodują w pracy zawodowej i aktywności społecznej są główną siłą postępu, właściwymi twórcami sukcesów jakie odnosi nasz kraj. Są najcenniejszym bogactwem i najpewniejszą gwarancją pomyślnej przyszłości naszego narodu. Jak zawsze, tak i obecnie, organizacja partyjna, klasa robotnicza, wszyscy ludzie pracy woj. katowickiego odpowiadają czynem na wezwanie partii.

Dziękuję Wam, towarzysze, dziękuję wszystkim ludziom pracy województwa za ofiarny trud, za inicjatywę, za konsekwentne wcielanie w życie postanowień VI Zjazdu naszej partii, za zaufanie jakim darzyście Komitet Centralny.

Proszę was, byćście byli przekonani, że wszystko co czynimy i co czynić będziemy w przyszłości podporządkowane jest konsekwentnej realizacji wszystkich postanowień partii i państwa.

Proszę was, byćście byli przekonani, że celem naszego działania jest najlepiej pojęta służba socjalistycznej Polsce i ludziom pracy. (PAP)

Maszyny do pisania z Radomia



Radomskie Zakłady Metalowe są jedynym w kraju producentem maszyn do pisania, których w tym roku wytwórnia dostarczy 35 tys. w tym także elektryczne. Na zdjęciu: tutaj montuje się maszynę do pisania. Fot. — CAP

W rodzinie półmilionowego pierwszego poznaniaka

Rosnąć w górę i w głąb

Przyszedł na świat trzynastego lutego w najmłodszej i najnowocześniejszej placówce poznajskiej służby zdrowia — w Szpitalu Wielospecjalistycznym przy ul. Lutyckiej. Oddział ginekologiczno-położniczy tego szpitala otwarto dopiero na dzień przed jego narodzinami. Przed nim urodziło się tutaj tylko ośmioro dzieci. Jednak Maciej Zaremba, pierworodny syn Jerzego i Elżbiety, został zapisany w metryce miasta Poznania szczególnie uroczysto: jako obywatel półmilionowy pierwszy.

— Maciuś trochę się pospieszył na świat — powiedziała mi w dwa dni później w telefonicznej rozmowie szczęśliwa mama. — Nie przypuszczałam, że narodziny mojego dziecka przypadną akurat w tak historycznym momencie. Zdjęcia, wywiady, program telewizyjny, który oglądałam, zainteresowanie ze strony władz, gratulacje i upominki — to wszystko trochę mnie oszołamia. Najważniejsze jednak, że wszystko odbyło się szczęśliwie i, że mamy upragnionego syna. Cieszę się tak, jak bym wygrała więcej niż milion...

— To pan jest jednym z tych szczęśliwych „półmilionów”? — zawołał z niedowierzaniem taksówkarz, dowiadawszy się, że jego pasażer wiezie do domu niemowlęciem wypawkę i ozdobne obywatel

skie dokumenty swego syna, Macieja. — Ma pan szczęście... Kiedy się urodził?

— Trzynastego. — A mówią, że to feralna liczba.

— I czarny kot przeleciał mi tego dnia drogę...

— Gra pan w „Totka”?

— Nie wygrałem jeszcze na wet piętnastu złotych...

— Pisali, że jest pan mechanikiem samochodowym w ZREMBIE.

— No to teraz wie pan o mnie już wszystko! — zażartował pasażer taksówki.

Jerzy Zaremba ma lat 27. Jest człowiekiem naprawdę młodym, pogodnym i skromnym. — Nie bardzo lubię, jak ludzie o mnie mówią — zwierzył mi się na wstępie. — Lubię swoją pracę i zależy mi na tym, żeby podnieść swoje kwalifikacje. Gdy mam wolny czas od pracy i od nauki, to sięgam wtedy po książkę. Chętnie czytam klasyków francuskich, a wśród nich Balzaka, ale moim ulubionym pisarzem jest Feuchtwanger. Lubie też dobrą muzykę. Proszę jednak nie uważać mnie za znawcę literatury ani za melomana...

— Czy lubi pan sport?

— Nie bardzo. Do czasu poznania Elżbiety sport był mi obcy. Dobraliśmy się chyba na zasadzie przeciwności. Poznaliśmy się dzięki temu, że pracujemy w tym samym zakła-

dzie: w Poznańskich Zakładach Produkcji Części Zamiennych Maszyn Budowlanych przy ul. Bałtyckiej. Elżbieta była wioślarką w „Trytonie”, zdobywała tytuły mistrzyni Polski. Obecnie pracuje na stanowisku technika w dziale głównego mechanika. Jest przewodniczącą jednego z kół ZMS w naszym zakładzie. Ma szerokie zainteresowania kulturalne. Nasz ślub odbył się 10 czerwca 1972 roku i prawie zaraz po ślubie pojechaliśmy na wczasy do Zakopanego, do naszego ZREMB-owskiego domu wczasowego.

— A jak czujecie się w swoim własnym domu?

— Mamy kącik ciasny, ale własny. Warunki jednak nie są doskonałe. Nie ma tak zwanych wygod — ani wody ani gazu, jest tylko światło elektryczne. Mieszkamy w starym, chyba z 1900 roku, domu na Żegrzu. Budowniczy tej kamienicy nie był zbyt biegły w swojej sztuce — położył na fundamencie słabą izolację i przez to jest tu wilgoć. Mamy pokój z kuchnią. Kuchnia służy za przedpokój i za umywalnię jednocześnie. Oczywiście, jesteście członkami spółdzielni „Osiedle Młodych” na Ratajach, lecz na nowe mieszkanie musimy jeszcze poczekać.

Oboje z żoną jesteśmy rodowitymi poznaniakami. W Poznaniu mieszkają obie babci i obaj dziadkowie Macieja. Przypuszczam, że w miarę zliwłości babci pomogą nam w początkowym okresie wychowywania naszego syna. Ja przygotowuję się po mału do ojcowskich zadań. Przeglądałem już parę razy miesięcznik „Twoje Dziecko”, trzeba będzie spojrzeć jeszcze nieraz do podręczników. Będę starał się być konsekwentny, aby mieć odpowiedni autorytet.

Maciej urodził się pod szczęśliwą gwiazdą. Władze i społeczeństwo rodzinnego miasta okazały mu — i nam, rodzicom, także — wiele sympatii, życzliwości i pomocy. Jesteśmy za to bardzo wdzięczni...

Każde dziecko jest wielkim skarbem. Nie tylko dla swoich rodziców. Z każdym nowym obywatelem wiąże się przecież przyszłość naszego kraju. Wiele społecznej troski towarzyszy wychowaniu dzieci. Bo jest to trudna i odpowiedzialna sprawa. Na pamiątkowym dokumencie urodzinowym Macieja Zaremby umieszczono wymowny fragment wiersza Gałczyńskiego:

Wolno dojrzewa człowiek,
wiele mu trzeba męstwa,
aby się nie dać wiatrowi
i rosnąć w górę i w głąb...

ZBIGNIEW KOŚCIELAK

Z DOBRZYCH NAJLEPSI

Stworzyć rynek dla nauki

Intensywność i intensyfikacja rolnictwa i produkcji rolnej. Dwa bliskie, ale niejednoznaczne terminy. Intensywność to określony stan gospodarki, a nas interesuje przede wszystkim jej intensyfikacja, działanie zmierzające do tego, aby stan ów osiągnąć. Trzeba więc nauczyć ludzi właściwie działać, stworzyć u nich zapotrzebowanie na naukę, na wyniki jej badań. To, co nazywamy oddziaływaniem nauki, to po prostu śledzenie stosowania metod naukowych przez praktyków. Problem tylko w tym, co i jak upowszechniać — mówi prof. dr hab. Marian Jerzak z poznańskiej Akademii Rolniczej.

Tytuł jednej z prac doktorskich, pisanych pod kierunkiem profesora, brzmi: „Dokumentacja naukowo-techniczna i metody jej wykorzystania w upowszechnianiu postępu w rolnictwie”. W oparciu o doświadczenia 14 Rolniczych Rejonowych Zakładów Doświadczalnych, autorka dokonuje analizy systemów informacji i dokumentacji stosowanych w rolnictwie całej Polski i próbuje określić, co to daje rolniczej praktyce. Wnioski są ciekawe i zaskakujące.

Gdy rozpoczęła się u nas zorganizowana działalność upowszechnieniowa i powołano Rolnicze Rejonowe Zakłady Doświadczalne okazało się, że

działalność ta nie ma żadnego zaplecza naukowego. Że nikt nie potrafi odpowiedzieć na pytanie, co i jak należy upowszechniać. Poznański Zakład Upowszechniania Postępu w Rolnictwie, kierowany przez prof. Mariana Jerzaka, był bodajże jedyną placówką, która od samego początku swego istnienia, wbrew licznyim oponentom podjęła u siebie badania naukowe w tym zakresie. Podjęto więc pracę nad ustaleniem poziomu wiedzy rolników oraz jej wpływu na ich gospodarstwo i produkcję (przeanalizowano np. systemem testowym wiedzę zawodową rolników w Konińskim m. in. w zakresie znajomości zasad intensywnego nawożenia), nad opracowaniem mapy postępu i kultury rolnej w Wielkopolsce jako podstawy do działalności oświatowej; odrębny temat to usługi jako nośnik postępu, czy zagadnienie integracji i metod doradztwa, które należało-

by stosować na przykład w mleczarniach...

Trzeba stworzyć — jak to określił prof. Marian Jerzak — popyt na naukę. Ale by to osiągnąć, trzeba znać, jakie jest na nią obecnie zapotrzebowanie. Zarządzeniem Ministra Rolnictwa z grudnia 1973 roku utworzony został Centralny Ośrodek Doskonalenia Kadr i Upowszechniania Postępu w Rolnictwie z siedzibą w Poznaniu — Strzeszynie. Jego organizację powierzono prof. Marianowi Jerzakowi.

Kontakt profesora z rolnictwem datuje się jeszcze z czasów okupacji. Potem była praca w Państwowych Nieruchomościach Ziemijskich i jednocześnie studia na Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego; od 1951 roku związał się z Akademią Rolniczą (wówczas jeszcze Wyższą Szkołą Rolniczą) w Poznaniu. a dokładnie z Katedrą Ekonomiki Socjalistycznych Przed-

siębiorstw Rolnych. W 1963 roku utworzył Katedrę Ekonomiki Produkcji Zwierzęcej, kierował Zakładem Upowszechniania Postępu w Rolnictwie, a obecnie — jak już wspomniano — organizuje nową, centralną placówkę upowszechnieniową.

Już pierwsze prace profesora miały duże znaczenie dla praktyki rolniczej. Łącznie z artykułami popularno-naukowymi i publicystycznymi jest ich ponad 70, w tym 30 rozpraw i artykułów naukowych, publikowanych w rocznikach Polskiej Akademii Nauk oraz w „Zagadnieniach Ekonomiki” i 9 wydawnictw książkowych.

Profesora interesuje najbardziej ekonomika gospodarstw i związane z tym zagadnienia paszowe. Ogłoszona w 1955 roku książka „Baza paszowa”, zawierająca konkretne, interesujące rolnika wyliczenia i normy, do dziś nie straciła na aktualności. W przygotowaniu znajduje się trzecie wydanie „Ekonomiki i organizacji produkcji zwierzęcej”. W 1973 roku w serii wydawniczej Zakładu Upowszechniania Postępu Akademii Rolniczej ukazała się praca „Upraszczanie i specjalizacja gospodarstw” definiująca to zagadnienie i wprowadzająca metodę optymalizacyjną programowania w gospodarstwie, przeznaczona przede wszystkim dla służby rolnej. Do niej też adresowane jest no-



Prof. dr hab. Marian Jerzak.

Fot. — K. Przychodźki

we pismo, którego redaktorem naczelnym został profesor i który nosi właśnie tytuł „Służba Rolna”. Jego profil najlepiej charakteryzuje artykuł programowy pisma profesora pt. „Plan rozwoju społeczno-gospodarczego gminy podstawą działalności służby rolnej”.

W styczniu tego roku prof. dr hab. Marian Jerzak otrzymał list zawierający gratulację z tytułu osiągnięć w pracy naukowo-badawczej i działalności społecznej w roku 1973. Podpisany przez I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka,

BOGNA WOJCIECHOWSKA

Choć to jeszcze nie wiosna, w ubiegłą niedzielę zarolowały się od ludzi pola, żaki i pastwiska powiatu śremskiego. Młodzież szkolna, członkowie ZMS, ZSMW oraz dorośli wykorzystując słoneczną pogodę, przeznaczili ten dzień na prace społeczno-użyteczne. Blisko 30-lecie Ludowej Ojczyzny wyzwała wzmożoną aktywność i zapał. Każdy więc w miarę swych i sił i możliwości pragnie dołożyć cegiełkę dla uczczenia tego doniosłego jubileuszu.

Niedzielnym pracom mieszkańcy pow. śremskiego nadano kryptonim „Kamień”, koncentrowały się one bowiem

Śremska akcja „Kamień” dla uczczenia 30-lecia



Szybko zapelnialy się przyczepy ciągników. Tego dnia z oczyszczonych pól i pastwisk przewożono one 178 metrów sześć. kamienia. Fot. — S. Ossowski

głównie na oczyszczaniu pól z kamieniami. Chociaż podobne akcje prowadzi się co pewien czas, każdego roku usuwa się podczas prac polowych znaczną ilość kamieni, które będąc przeszkodą dla maszyn rolniczych stanowią jednocześnie cenny materiał do budowy dróg, umacniania poboczy i innych celów budowlanych.

W sumie w śremskiej akcji

oczyszczania pól wzięło udział około 1000 osób, w tym przeważająca część młodzieży z liceów ogólnokształcących, Zasadniczej Szkoły Zawodowej oraz starsze klasy szkół podstawowych w Śremie i Kórniku. Plon ich kilkugodzinnej pracy to zebranie 178 m³ kamienia z pól miejscowych PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych i niektó-

żzin maszyny wyprodukowały 48 ton kruszywa.

Organizatorzy akcji „Kamień” zadbał o zapewnienie wszystkim uczestnikom czynu, ciepłego posiłku i środków do wozu z miejsca zamieszkania na teren prowadzonych prac. Ponieważ z powodu niedawnych opadów niektóre pola rozmiękły, a prace na nich groziłyby rozdeptaniem ozimin, młodzież usunęła z nich kamienie w przyszłą niedzielę, jeśli sprzyjać będą warunki atmosferyczne.

Prace społeczne trwały także w ubiegłą niedzielę przy porządkowaniu otoczenia stadionu 25-lecia i budowie pobliskiego parkingu w Śremie oraz przygotowywaniu terenu i dróg dojazdowych przy nowo powstającym motelu w Czmoniu. (zd)

Polskie krótkometrażówki w filmowym klubie NON-STOP

Z inicjatywy Zarządu Wojewódzkiego ZMS, przy współpracy z Centralą Wynajmu Filmów i Wojewódzkiego Zarządu Kin, otwarto w ubiegłą niedzielę w Poznaniu pierwszy filmowy klub NON-STOP. Odtąd w kinie „Przyjaźń” przy ul. Ratajczaka, co niedzielę w godz. 16-22, wyświetlane będą najwybitniejsze polskie filmy krótko i średniometrażowe (fabularne i animowane) z okresu 30-lecia.

Pierwszy zestaw stanowią następujące filmy: „Dwaj ludzie z szafa” Romana Polańskiego, „Pożar, pożar, coś narzęczył dzieje się” Marka Piwowskiego, „Krzyż i topór” Bogdana Dziworskiego oraz „Muzykanci” Kazimierza Karabasa. Zestawy filmów klubu NON-STOP w kinie „Przyjaźń” będą zmieniane co dwa tygodnie. (kos)

Turystyczne zagospodarowanie Bieszczad

Bieszczady, jeden z najpiękniejszych i dla turystyki najatrakcyjniejszych zakątków Polski, nie miały dotychczas kompleksowego programu zagospodarowania turystycznego. Osiem lat temu sporządzono szczegółowy plan regionalny terenów górskich województwa rzeszowskiego, ale uwzględniał on tylko niektóre elementy ważne dla turystyki. Powstawały prace planistyczne-projektowe obejmujące fragmenty regionu, np. Zalewu Solińskiego ale cały region bieszczadzki jedną logiczną i komplementarną koncepcją objęty nie został.

Koncepcja ta powstaje obecnie w wyniku uchwały Rady Ministrów z marca ub. roku oraz postanowień GKKFiT i władz administracyjnych Rzeszowszczyzny. Odpowiednie prace podjął Instytut Turystyki, a w szczególności zespół Pracowni Ziemi Górskich.

Opracowana do końca ubiegłego roku generalna koncepcja przewiduje taki program rekreacyjny, który gwarantowałby pełną ochronę jego naturalnych walorów. Proponuje się utworzenie połączonej strefy intensywnego zagospodarowania od rejonu Roztoki przez Cisną, Dołżyce, Łopienik, poprzez rejon Soliny po Czarne-Lutowiska na wschodzie. Strefa ma na mapie kształt główki od laski, dotykającej z jednej strony granicy z Czechosłowacją, a z drugiej ze Związkiem Radzieckim.

Strefa ta będzie skupiała obiekty służące turystyce pobytowej i inne urządzenia, a tym samym zdolna będzie wchłaniać największą falę turystów i chronić w ten sposób teren o szczególnych walorach przyrodniczych — krajobrazowych wraz z utworzonym w sierpniu ub. r. Bieszczadzki Parkiem Narodowym. (PAI)

Pożyteczna konfrontacja

Kiedy przed trzema laty, poznańscy działacze zaproponowali organizowanie ogólnopolskiego turnieju bokserskiego młodzieżowców o „Złoty Pas Aleksandra Polusa”, nie spodziewaliśmy się, że impreza spotka się z takim zainteresowaniem trenerów. Zakończony w niedzielę trzeci turniej dowiódł, że inicjatywa okazała się ze wszelkich miar pożyteczna, a z możliwości sprawdzenia młodych pięściarzy, korzysta coraz więcej szkoleniowców.

Niewspólnie wzrósł także poziom umiejętności, reprezentowany przez uczestników turnieju. Prawie połowa z nich, wystąpiła na poznańskim ringu już po raz drugi, i chociaż nie zanotowali większych niespodzianek, to jednak wszyscy zawodnicy pokazali na ogół dobre wyszkolenie techniczne znacznie wyższe niż w roku ubiegłym. I trudno się temu dziwić, przecież dwukrotny zdobywca głównego trofeum — Przybylski z Zagłębia Konin, to jeden z mocniejszych punktów w swoim zespole. Walczący w wadze muszej Czerwinski jest niemalże pewnym kandydatem do tytułu mistrza Polski seniorów. Średnicki w wadze papierowej, czy Kucharczyk w półciężkiej, to również zawodnicy, którzy w najbliższej przyszłości, powinni odnieść wiele sukcesów, również i na międzynarodowych ringach.

Obok pięściarzy mających za sobą udane występy w lidze, pojawili się także młodzi, mniej znani. Wymienić tu trzeba m. in. reprezentanta poznańskiej Olimpii — Gidaszewskiego. Pięściarz ten mający na swym koncie zaledwie kilkanaście stoczonych pojedynków, zajął trzecie miejsce w wadze lekkopółśredniej i jeśli będzie wytrwale trenował, może stać się jednym z lepszych zawodników w swej kategorii.

Dla reprezentantów Wielkopolski walki nie przebiegały zbyt pomyślnie. Obok Przybylskiego tylko Kuciński (Olimpia), w wadze półśredniej pokonał wszystkich rywali. Pozostali przegrali swe pojedynki z późniejszymi finalistami. Mimo że nie prowadzono klasyfikacji drużynowej czy okręgowej, to jednak łatwo zauważyć, że najsilniejszą reprezentację wystawili wcale nie gospodarze lecz Katowice, które do finałów doprowadziły aż pięciu zawodników.

W trakcie spotkania organizatorów z władzami miasta, postulowano przekształcenie turnieju o Złoty Pas, w imprezę międzynarodową. Ograniczony będzie wtedy limit zgłoszeń do ośmiu zawodników w każdej wadze, w tym po trzech pięściarzy z zagranicy.

BOGDAN ZDANOWSKI

MŚ w narciarstwie klasycznym

Stefan Hula zdobył brązowy medal

Trzeci dzień narciarskich mistrzostw świata w konkurencjach klasycznych w Falun znowu zapisał się złotymi zgłoskami w historii polskiego narciarstwa. 26-letni Stefan Hula z bielskiego klubu — BBS Wiśniowa, nawiał do pięknych tradycji Bronisława Czecha, Marusarza i Franciszka Gronia — wywalczył brązowy medal w dwuboju klasycznym.

Ogromna radość sprawił wszystkim Jan Legierski, który prowadził bieg od startu do mety i ostatecznie został jego zwycięzcą, co łącznie ze skokami dało mu bardzo wysoką 7 lokatę. (o-b)

Edward Jancarz wśród najlepszych

W Christchurch w Nowej Zelandii rozegrano w poniedziałek ostatnią z pięciu serii turniejów zuzłowych. Trzy z nich odbyły się w Nowej Zelandii a dwa w Australii. W ostatecznym podsumowaniu klasyfikacji po pięciu turniejach triumfował Nowozelandczyk Ivan Mauger — 21 pkt. przed Duńczykiem Ole Olesenem — 20 pkt. Na trzecim miejscu wśród czołowych zuzłowców świata znalazł się gozrowianin Edward Jancarz. (o-b)

W naszym obiektywie



Przykry zawód sprawili swoim sympatykom koszykarze AZS-u. Po sobotnim zwycięstwie nad Górnikiem Wałbrzych, w niedzielę przegrali spotkanie rewanżowe i to po bardzo słabej grze.

Tabele • Tabele • Tabele

KOSZYKÓWKA

I LIGA MĘŻCZYZN

Polonia — Legia	83:92 i 70:66
Lublinianka — Spójnia	66:52 i 74:67
Pogoń — Wisła	80:92 i 60:110
Wybrzeże — Lech	114:75 i 93:91
Śląsk — Resovia	93:82 i 65:78

1. Wisła	24 44 2142—1897
2. Resovia	24 42 2067—1853
3. Wybrzeże	24 38 2216—1962
4. Legia	24 38 2119—2031
5. Śląsk	24 38 1978—1867
6. Lech	24 36 1959—1994
7. Polonia	24 33 1857—1951
8. Pogoń	24 31 1783—2124
9. Spójnia	24 31 1591—1844
10. Lublinianka	24 29 1846—2036

I LIGA KOBIEC

Spójnia — AZS W-wa	84:61 i 84:76
LKS — AZS P-ń	67:49 i 76:64
Wiśniowa — Wisła	33:70 i 34:64
Polonia — Lech	72:65 i 76:60
Olimpia — AZS Lubl.	76:59 i 107:82

1. Wisła	28 51 2174—1494
2. LKS	28 50 2013—1688
3. Spójnia	28 46 2077—1862
4. Lech	28 45 2031—1798
5. AZS W-wa	28 45 1827—1787
6. AZS Poznań	28 43 1837—1855
7. Polonia	28 43 1892—1751
8. Olimpia	28 38 1861—2077
9. AZS Lublin	28 31 1493—2284
10. Wiśniowa	28 28 1377—1986

II LIGA MĘŻCZYZN

Warta — Stal	108:79 i 98:76
AZS P-ń — Górnik	91:71 i 61:65
LKS — AZS Toruń	97:83 i 86:68
Zastal — Astoria	68:57 i 72:56
AZS Gdańsk — Gwardia	86:94 i 71:66

1. Górnik Wałb.	24 45 1937—1635
2. LKS	24 41 1983—1731
3. AZS Poznań	24 41 1961—1806
4. Stal Ostrów	24 35 1780—1876
5. AZS Gdańsk	24 35 1894—1942
6. Warta P-ń	22 34 1671—1646
7. Gwardia Wr.	22 33 1772—1749
8. Zastal Z. Góra	24 32 1608—1685
9. AZS Toruń	24 29 1498—1874
10. Astoria Bydg.	24 29 1658—1818

Szachy

Mistrzostwa Polski w Zielonej Górze

W Zielonej Górze rozpoczęły się finały XXXI Indywidualnych Mistrzostw Polski seniorów w szachach. Turniej trwać będzie do 7 marca.

A oto wyniki I rundy: Doda (Lech Poznań) zremisował z Drodem (Chorzów), takie same rezultaty padły w pojedynkach: Pytel (Lublin) — Maciejewski (Bydgoszcz) i Kostro (Kraków) — Filipowicz (W-wa). W pozostałych spotkaniach Sznajpik (W-wa) wygrał z Zótkiem (Łódź), Schinzel (W-wa) z Pietrusiakiem (Lech Poznań), Pokojowczyk (Bydgoszcz) z Plochtem (Gdynia), Schmidt (W-wa) z Kruszyńskim (Łączność Poznań) i Szymczak (Avia) z Lubieńskim (Gorzów).



Tytuł drużynowego mistrza okręgu juniorek we florecie zdobyły zawodniczki poznańskiej Warty (na zdjęciu od prawej): Lechna, trener Nowak, Grześkowiak, Grolńska i Kuniewicz.

Fot. (2) — K. Przychodźki

Nowe perspektywy dla mini-koszykówki

W niedzielę w Warszawie odbyła się pierwsza w historii polskiej koszykówki, ogólnopolska konferencja poświęcona problemom rozwoju mini-koszykówki. Ta forma gry w koszykówkę, przeznaczona dla młodzieży w wieku lat 7-12, zyskała sobie za granicą ogromną popularność. Np. w USA odbywają się normalne mistrzostwa tego kraju w mini-koszykówkę, zaś wielu czołowych graczy, występujących w reprezentacji krajowej i w klubach zawodowych, rozpoczynają swoją karierę, właśnie od gry na mniejszym placu, wyposażonym w niższe kosze, gdzie gra się mniejszą niż normalnie używaną do gry w koszykówkę — piłką. W innych krajach sytuacja jest podobna.

Proby wprowadzenia mini-koszykówki w Polsce, czynione były już od kilku lat, ale bez większych rezultatów. Jedynie w takich ośrodkach jak Wrocław, Zielona Góra, Jelenia Góra a ostatnio Warszawa, sprawa ruszyła z miejsca, chociaż i tam było wiele problemów. Jak już wspomnieliśmy mini-koszykówka wymaga nieco innych urządzeń niż stosowane są w normalnej grze, a ta

kich nie produkują nasze wytwórnie sprzętu sportowego.

Właśnie o tych i o innych problemach mówiono szeroko na warszawskiej konferencji, w której z ramienia Sekcji Koszykówki Wielkopolskiej Federacji Sportu uczestniczył członek komisji szkoleniowej Adam Wojtyś, którego poprosiliśmy o skomentowanie wyników narady.

Krajowa konferencja na temat mini-koszykówki — powiedział nam A. Wojtyś — powołała do życia ogólnopolski komitet, na którego czele stanął Radosław Botwiński. Komitet ma za zadanie opracowanie wytycznych dla wszystkich województw, opierając się na doświadczeniach zagranicznych, a także tych miast, gdzie ta forma gry w koszykówkę została już wprowadzona. Komitet ma również wejść w porozumienie z przemysłem sprzętu sportowego, którego przedstawiciele obecni na naradzie, deklarowali pełną pomoc dla rozwoju mini-koszykówki, a więc przede wszystkim produkcję specjalnych tablic. W Warszawie przywołano dokumentację, na podstawie, której

będzie można wykonać prowizoryczne tablice do gry w mini, zakładane na obecnie stosowane na naszych salach i halach, ale chodzi o to, abyśmy otrzymali z wytwórni tablice z urządzeniami po zwalających regulować wysokość. Ułatwi to w znacznym stopniu prowadzenie zajęć, a ponadto umożliwi różnicowanie samych warunków uprawiania mini-koszykówki dla poszczególnych grup wiekowych.

Podział na grupy ma być następujący: 7-9 lat, 9-11 i 11-12. Naturalnie jeżeli chodzi o tę pierwszą grupę, to stosowana tam będzie raczej zabawa w koszykówkę niż normalna gra. Chodzi po prostu o to, aby w ciągu trzech lat, nie stosować ścisłej specjalizacji, ale traktować treningi czy zawody jako normalne zajęcia ogólnorozwojowe. W Poznaniu i województwie powstać mają na bazie niektórych szkół ośrodków gry w mini-koszykówkę, ale szczególnie plany na ten temat opracuje Sekcja Koszykówki Wielkopolskiej Federacji Sportu wraz ze Szkolnym Związkiem Sportowym. (S)

HUMOR I SATYRA



Samooobsługa.

Pracownicy poszukiwani

Wrzesińskie Przedsiębiorstwo Usługowo - Wytwórcze PT we Wrześni, ul. Sądowa nr 2 - zatrudni zaraz lub później

EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem lub średnim z kilkuletnią praktyką w przemyśle na stanowisko GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem WPUWPT we Wrześni, ul. Sądowa nr 2. 240-K2

"Społem" - Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców - Oddział Puszczyczowski - zatrudni zaraz:

3 piekarzy i 2 masarzy z odpowiednimi kwalifikacjami, na terenie Mosiny i Puszczyczowa oraz sprzedawców na terenie m. Lubonia.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Zarządzie Oddziału Puszczyczowski, ul. Poznańska nr 101. 325-K2

Państwowy Dom Rencistów nr 1 - Poznań, ul. Konarskiego nr 11/13, telefon 727-47 - zatrudni

palacza na kotły wysokopiętne.

Wynagrodzenie oraz warunki pracy do uzgodnienia na miejscu. 1293-K1

Praca Nauka

Przyjmę murarza i uczenia. Rynek Łazarski 7 m. 10. 18856g

Kierowca mechanik II kat. oraz pracownik fizyczny do lekkich prac w gospodarstwie hodowlanym w Tarnowie Podgórny, pow. Poznań, może być rencista, emeryt, możliwość zamieszkania, potrzebni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20429g

Ogrodnik doświadczony - prześwietla - spryskuje drzewa owocowe. Poznań, tel. 673-816. 20401g

Przyjmę pracownika do prac w gospodarstwie z pełnym utrzymaniem. - Knychala, Zakrzewo 8, 63-911 Sarnowa. 247p

Potrzebny pracownik do wszelkich prac w gospodarstwie rolnym. Wynagrodzenie bardzo dobre. Zgłoszenia do: Koneczewo, ul. Szkolna 6, 20597g

Uczeń piekarski, potrzebny. Całkowite utrzymanie. Górnicy, Luboń 3, Czerwonej Armii 120, tel. 42. 20688g

Uczeń krawiecki, podnierz, spodniarka - potrzebni. Ogrodowa 4. 19173g

Cholewkarz, przyjmie szycie cholewki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19912g.

Zatrudnię wysoko kwalifikowanego mechanika oraz blacharza samochodowego, na bardzo dobrych warunkach. Jerzy Grabkowski, 59-300 Lubin, Odrodzenia 36, woj. wrocławskie, telefon Lubin 416-76. 260-K2

Ślusarz, spawacz, potrzebny. Warsztat Jężyce, tel. 568-22, po 18. 18768g

Potrzebna sprzedawczyni (wzgl. do przyuczenia) do sprzedaży owoców w kiosku. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 18840g.

Potrzebny młodszy pracownik - warsztat ślusarski, Poznań, ul. Bydgoska 2 (Śródką). 18789g

Przyjmę dozorstwo, warunki mieszkalne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18801g.

Tańców ucze. Mickiewicza 27 m. 7a. 19255g

Wpisy na zaoczne (korespondencyjne) kursy projektantów (kalkulatorów) kosztorysowych, asystentów i pomocy technicznej inżynierów, kreślących maszynowych, budowlanych, konstrukcyjnych, instalacyjnych, przyjmuję szczegółowych informacji pisemnych udziela „Wiedza”, 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 8 (boczna Łobzowskiej). 246-K2

Leżące wyrównawczo - utrzymujące pod kierunkiem doświadczonych pedagogów (matematyka, język polski - klasa VII, VIII, maturzyści, inni). Zamiejscowi zajęcia sobotnie, niedzielne. Mielżyńskiego 19 m. 24. Zgłoszenia godz. 19-20. 18688g

Uczeń matematyki (godzinna - 25 zł). Tel. 334-02, Strzelecka 30 m. 10. 20067g

Kupno Sprzedaż

Kupię kartę motocyklisty Pannonia. Roman Jabloński, Sokołowo, poczta Września. 240p

Sprzedam piec kuchenny gazowy - węglowy. Poznań, Ratajczaka 28 m. 48. 18954g

Sprzedam taksometr „Pol tax” z wyposażeniem „taxi”. Poznań, Mińska 37 (Osiedle Warszawskie). 21004g

Sprzedam ciągnik Ursus C 45, w dobrym stanie, z zapłonem iskrowym oraz piłą i kultywator ciągnika. Kazimierz Gołąb - Przecław, stacja, poczta Pamiątkowo, pow. Szamotuły. 18054gpr

Sprzedam komplet mebli stołowych. Tel. 674-809. 17935g

Samochody

Sprzedam „Zuka” typ A-05 „Towos”. Informacje: telefon 67-96-22. 21121g

Protektory Fiata, Skody, Moskwicza, Wartburga, Zastawy, Trabant - w koniuje Warsztat Wulkanizatorski. Poznań, Kraszewskiego 26, tel. 47-84. 19794g

Silnik do Syreny 103, po kapitalnym remoncie - sprzedam. Jeżyński, Szamotuły, Świerczewskiego 13, tel. 880. 236p

Sprzedam Zastawę. Parking - Stary Rynek. 20766g

Auto Service, Kraszewskiego 30 - wykonuje gwarantowane, antykorozyjne zabezpieczenia samochodów, w marcu, kwietniu i maju, bezpłatnie uzupełniamy ubytki antykorozyjne. 19795g

Lokale

Starszy pan pracujący - poszukuje pilnie pokoju w starym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21095g.

Zamienię pokój z kuchnią, telefonem, Warszawa i pokój z kuchnią Poznań - na mieszkanie 2-pokojowe, c. o., I ptr., lub wyższe z windą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20186g.

Małżeństwo - członkowie spółdzielni - poszukuje w dzierżawę pokoju lub mieszkania, na okres jednego roku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20124g.

W Antoninku oddam 2 pokoje na kwatery dla pracowników. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19162g.

Młode małżeństwo, poszukuje na jeden rok nieumeblowanego pokoju z używalnością kuchni i łazienki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 207

Bydgoszcz centrum - kwatery, samodzielną, 2 pokoje, kuchnia, łazienka - zamienię na podobne - Poznań, Bydgoszcz, Łukomski, Śniadeckich 47/10. 335-K2

Odnajmę 10 pokoi nad m. rzem, zawrę zaraz umowę z przedsiębiorstwem. L. Kuźmierz - Świnoujście, Staffa 10. 382-K2

Pokój 1-osobowy, c. o., łazienka, oddam. Juniko, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18659g.

Gorzów Wlkp. Mieszkanie komfortowe, 2-pokojowe, półwillowe z ogródkiem - zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18670g.

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe, spółdzielcze, własnościowe w Pile - na podobne w Poznaniu. Informacje: Bożena Tabolczyk, Poznań, 20, ul. Wichrowa 12. 18699g

Panu młodszemu wspólny pokój wynajmę. Adres: „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18750g.

Zamienię M-2 kwateryn - nowe budownictwo (ul. Hetmańska, I piętro) - na większe. Tel. 601-05, godz. 18-20. 18740g

Kupię mieszkanie spółdzielcze, własnościowe M-2, I piętro, lub parter. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18748g.

Piękne mieszkanie frontowe, w centrum, obok Merkurego, pokój 23,5 m², kuchnia, przy małej rodzinie, kotłowni i zegary oddzielne, II piętro, c. o., zamienię na pokój z kuchnią, może być do remontu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18761g.

Kawaler, poszukuje pokoju, okolic ul. Garbary - Grobla. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18775g.

Nieruchomości

Sprzedam gospodarstwo 18 ha. Informacje: sobota, niedziela - Stanisław Łazewski, Sarbia, poczta Popowo Kościelne, pow. Wągrowiec. 21002g

Kupię lub wydzierżawię willę albo gospodarstwo rolne w Turku, lub okolicy. Bronisław Witkowski, Russociele 50, poczta 62-710 Władysławów. 449-K2

W Boszkowie, kupię domek z garażem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 223p.

Sprzedam gospodarstwo 14 ha, w dobrym stanie. Aleksander Duda, wieś Morakowo, poczta Czesze, pow. Wągrowiec, woj. poznańskie. 222p

Wydzierżawię lub sprzedam obiekt o 17 pokojach, z pełnym wyposażeniem 50 miejsc wczasowych. Możliwość adaptacji części gastronomicznej oraz dalszych miejsc wczasowych, kanalizacja, c. o., ciepła woda. Miejsce pięknie położone na trasie Jelenia Góra, Cieplice, Karpacz. Dogodny dojazd MPK, PKS, Zetnon Uszacki, Podgórzyn k. Jeleniej Góry, Żołnierka 34, tel. Sobieszków 141. 20233g

Gospodarstwo 9 ha, dom, zabudowania - stan dobry, w Starym Kramsku - sprzedam. Wiadomość: Sulechów, Żeromskiego 27, Zielonogórskie. 451-K2

Działkę budowlaną, 600 m², w Kaliszu - sprzedam. Oferty 28375 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2. 354-K2

Sprzedam 15 ha ziemi ornej koło Jarocina, Poznańskie. Oferty 42498, Wrocław, „Prasa”, Mazowiecka 17. 372-K2

K O Z I O Ł K I

UWAGA! POZNAŃSKA GRA LICZBOWA „KOZIOŁKI” ORGANIZUJE PODWÓJNE LOSOWANIE

876 Gry, w dniu 24 lutego 1974 r., na które ufundowała specjalne nagrody:

- 1 samochód marki „Syrena 105”
- 5 premii po 10.000,- zł
- a na pozostałe końcówki banderoli premie po 5.000,- zł.

Nagrody te przeznacza się na czterocyfrową końcówkę banderoli V-zakładu w kuponach złożonych na podwójne losowanie (banderole za 30,- zł).

Biorąc udział w podwójnej grze „KOZIOŁKÓW” masz trzykrotną szansę. Kupon ten bierze udział w losowaniu pierwszym i drugim oraz specjalnych nagród na czterocyfrową końcówkę banderoli.

997-K1

Półowę domu bliźniaczego, 5 pokoi, kuchnia, 2 łazienki, komfort, ogród, drzewa owocowe, działka Winogrody - sprzedam. Tylko poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20275g.

Domek jednorodzinny nowy, w dzielnicy willowej, wszystkie wygody w Gnieźnie - sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18653g.

Sprzedam 3 ha ziemi, nadające się pod ogrodnictwo - Plewiska. Adres: „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18652g.

Sprzedam działkę budowlaną w Krobli, pow. Gołdyn, ul. Słoneczna. Koszka, 61-419 Poznań, Brzozowa 21. 18662g

Sad 0,55 ha, sprzedam, wydzierżawię. Poznań - Szczepankowo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18680g

Sprzedam parcelę 860 m², zadrzewioną, pod budowę domu bliźniaczego w Antoninku. Janczyk, Poznań, Antoninek, ul. Leszka 6, sutereny. 18712g

Sprzedam nową willę w Smiglu Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18728g

Zguby Różne

W niedzielę, 17 lutego, na przystanku autobusowym na rynku w Buku, zgubiłam siatkę z cenną zawartością. Uczciwego znalazcę wynagrodzę. Wanda Jujka, Poznań, ul. Jeźwiska 35 m. 9. 21179g

Poszukuje akwizytorów - makaty, widoki, portrety. „Szarotka”. Szkolna 6/2, 76-200 Słupsk. 450-K2

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 lutego 1974 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzonego Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, najtroskliwszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 73, śp.

JAN WARDEGA

Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 19 bm. o godz. 10.30 w kościele parafialnym w Ostrorogu.

W smutku pograżona rodzina

Kluczewo, Poznań. 21124g

† W dniu 15 lutego 1974 r. odeszła od nas na zawsze w 18 roku życia nasza jedyna, najukochańsza córka i siostra

HANKA BOGACKA

uczennica

Liceum Ekonomicznego im. S. Staszica

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

W nieutulonym żalu pograżeni rodzice i brat

Poznań, Włodkowica 43 m. 11. 21122g

† W dniu 17 lutego 1974 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach nasz najdroższy mąż, ojciec i dziadek, śp.

MICHAŁ JASZYK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm. o godz. 11 na cmentarzu parafialnym w Dopiewie.

W głębokim smutku i żalu pograżona żona z rodziną

21118g

† Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 16 lutego 1974 r. zmarł mój drogi mąż, brat, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 74, śp.

CZESŁAW ROBAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim. Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 20 bm. o godz. 18 w kościele parafialnym O. O. Zmartwychwstańców, ul. Dąbrowski.

Pograżeni w smutku żona, siostra, synowie i córka z rodzinami

Poznań, Traugutta 30 m. 16. 21119g

Dnia 17 lutego 1974 r. odeszła od nas nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 78

WIKTORIA LEWANDOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 16.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pograżona rodzina

Poznań, Starolecie 11. 21128g

Dnia 15 lutego 1974 r. zmarł ukochany mąż, ojciec, brat i szwagier

ANTONI WOJCIECHOWSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 9.15 na Junikowie.

Zona z rodziną

Waska 6.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 21228g

Dnia 18 lutego 1974 r. zmarł nagle mój ukochany mąż, ojciec, wujek, dziadek, opatrzonego Sakramentami św., przeżywszy lat 76

FRANCISZEK WYPUSZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 12 na cmentarzu na Główniej (Miłostowo).

W głębokim smutku pograżeni żona, córki, zięciowie, syn, synowa, wnuki i prawnuki oraz rodzina

Poznań, plac Wielkopolski 2a m. 40. 21241g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 lutego 1974 r. zmarł przeżywszy lat 91, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek

WINCENTY FRANKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pograżona rodzina

Poznań, Poznańska 57 m. 14. 21195g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 lutego 1974 r. zakończyła swój pracowity żywot nasza najukochańsza żona, mama, teściowa, babcia, siostra, bratowa i ciocia, w 70 roku życia, śp.

HELENA HEMERLING

z domu FRASZCZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżeni mąż, córki, zięć, wnuki i rodzina

Poznań, ul. Fabryczna nr 8 m. 2. 21151g

† Dnia 16 lutego 1974 r. zasnęła w Bogu, śp.

MARIA MACIEJEWSKA

z domu KONIECZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.

Córki z rodzinami

21245g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 lutego 1974 r. odeszła od nas na zawsze, po długich cierpieniach, opatrzonego Sakramentami św., przeżywszy lat 65, moja najdroższa żona, najukochańsza matka, teściowa, siostra, ciocia i babcia, śp.

JOANNA WRZESIŃSKA

z domu GAJEWA

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pograżony mąż z rodziną

Poznań, Gwardii Ludowej 42 m. 2. 21227g

† Dnia 18 lutego 1974 r. zmarł, namaszczony Olejami św., po krótkich cierpieniach mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 75

ADAM BOROWSKI

emerytowany

długoletni asystent pocztowy OUTM, podporucznik, powstaniec wielkopolski odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Krzyżem Walecznych i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godzinie 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona żona z rodziną

Poznań, Fabryczna 13 m. 4. 21240g

† Dnia 17 lutego 1974 r. zmarł po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzonego Sakramentami św., przeżywszy lat 77, mój ukochany mąż, zięć, nasz drogi ojciec, teść, brat, szwagier, dziadek i wujek

JÓZEF CZUBAK

podporucznik WP, powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie dnia 21 bm. o godz. 7.30 w kościele p. w. św. Wawrzyńca, ul. Przybyszewskiego.

W głębokim smutku pograżona rodzina

Poznań, Świerczewskiego 98 m. 1. 21230g

† Dnia 16 lutego 1974 r. zmarł po ciężkiej chorobie mój ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, pradziadek, przeżywszy lat 75, śp.

FRANCISZEK CEBULSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżeni żona, córki, synowie, synowe, zięciowie, wnuki i prawnuki

Poznań, Gwardii Ludowej 65 m. 2. 21181g

† W dniu 17 lutego 1974 r. po długiej i ciężkiej chorobie zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 59, moja najukochańsza żona, najdroższa mamusia, teściowa i babcia, śp.

WŁADYSŁAWA RÓŻCZKA

z domu BEDNAROWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim.

Mąż z rodziną

Poznań, Maszynowa 9 m. 1. 21229g

† Dnia 15 lutego 1974 r. zmarł po krótkiej chorobie, opatrzonego Sakramentami św., śp.

TADEUSZ HANSZ

przeżywszy lat 45.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim bólu pograżona rodzina

Prosi się o nieskładanie kondolencji. 21117g

† Dnia 16 lutego 1974 r. zasnął w Bogu mój najdroższy mąż, tatuś, dziadek i teść, przeżywszy lat 64

LUDWIK KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 15 na cmentarzu winiarskim, ulica Piątkowska.

W głębokim smutku pograżona żona z rodziną

21235g

† Dnia 18 lutego 1974 r. zakończył swój pracowity żywot, po długotrwałej chorobie, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 73, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

AUGUSTYN SWOBODA

były żołnierz II Korpusu, posiadający wiele odznaczeń.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 14.15 na cmentarzu na Junikowie, o czym zawiadamiają z głębokim żalem

synowie, synowe i wnuki

Poznań, Paczkowska 34. 21236g

† Dnia 17 lutego 1974 r. odeszła od nas po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzonego Sakramentami św., przeżywszy lat 70, nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia

STEFANIA PIASECKA

z domu WIDZIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona rodzina

Poznań, ul. Szamotulska 19. 21169g

TEATRY

OPERA — g. 19 „Boccaccio”.
MUZYCZNY — g. 19 „Paganini”.
POLSKI — g. 19 „Popiół i diament”.
NOWY — g. 19 „Śmierć Tarekka”.
MARCINEK — nieczynny.

KINA

KDF MUZA — g. 12.30 „Tragedia Makbeta” (ang. 16 l.), g. 15.30 „Dziękuję ci, inna niż wszystkie” (ang. 18 l.), g. 17.30 „Sanatorium pod Klepsydrą” (pol. 16 l.), g. 20 DKF „Kamera” (seans zamkn.).
KDF PALACOWE — g. 15.20 „Rzym” (wł.-fr. 18 l.), g. 17.20 seans zamkn.
APOLLO — g. 10.12.30, 15.30, 17.30, 20 „Ciemna rzeka” (pol. 14 l.).
BALTUK — g. 10.12.30, 15.30, 18.20.15 „Był sobie głąb” (fr. 14 l.).
GONG — g. 10.12.16.18.20 „Nie zostawiamy się razem” (fr. 16 l.).
GRUNWALD — nieczynny.
GWIAZDA — g. 10.30, 13.15.30, 18.20.15 „Człowiek w pięknym krakwie” (fr. 16 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Kardio-gram” (pol. 16 l.).
MALTA — g. 16.18.20 „Inwazja potworów” (jan. 14 l.).
MINIATURA — g. 16.19 „Tora, tora, tora” (USA 14 l.).
OLIMPIA — g. 15 „Prawo gwałtu” (USA 16 l.).
OSIEDLE — g. 16.19 „Błąd szeryfa” (NRD 14 l.).
PANCERNIAK — g. 17.30 „Wódz Indian Tecumseh” (NRD 11 l.), g. 20 „Anatomia miłości” (pol. 16 l.).
PRZYJAZN — nieczynny.
RIALTO — g. 10.12.30, 15.17.30, 20 „Francuski leżak” (USA 16 l.).
RUSALKI (Swarzęd) — g. 17.19.30 „Staroświecki dramat” (red. 14 l.).
SCALA — g. 16.18.20 „Kaprysy Marii” (fr. 11 l.).
WARTA — g. 10.12.14.16 „Sześć niedźwiedzi i kłown Cebulka” (cz. 7 l.), g. 17.30 DKF „Dyskurs” (cz. 7 l.), g. 17.30 DKF „Dyskurs” (cz. 7 l.), g. 17.30 DKF „Dyskurs” (cz. 7 l.), g. 20 „Śmierć w Wenecji” (wł. 16 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynny.
WILDA — g. 10.12.14.16.18.20.15 „Krołowe Dzikiego Zachodu” (fr. 14 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 17 „W pustyni i w puszczy” (pol. 7 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 15 i 19 „W pustyni i w puszczy” (pol. 7 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-20 „Białowieża”, „Wyścig Pokoju” cz. III, „Kaukaz”.

DYZURY

SZPITAL: internia, okulistyka, neurologia, laryngologia — ul. Lutycka, chirurgia ogólna — ul. Mikołowska 2; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Krzywoszyńska 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmońskiego 20); wydział uliczny, tel. 999; nagłe zachorowania i cięższe wypadki, tel. 66-00-66.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu, tel. 540-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.
Anteki: Dzierżewskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mielkiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starolecka 78 (dyskursy nocne), Marcinkowskiego 11 (całe doby).

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Tędy i minuty; 8.05 Uprządkuj; 8.10 Mel, siedmiu stolic; 8.35 Koncerty; 9.05 Muzyka; 9.30 Radio Praga prezentuje: 9.45 Kwadrans dla „Andrzeja i Elżbi”; 10.08 Przebieg z francuskich filmów; 10.30 „Stawa i chwała”; 10.40 Jazda dla wszystkich; 11.00 Nie stój pośrodku; 11.10 Nie tylko dla kierowców; 11.20 Co słychać w świecie; 11.30 Kone, przed hełmami; 12.35 Z kompozytorskiej teki; 13 Dla Was gramy i śpiewamy; 13.30 Piosenki po szkole; 14 Technika biosfer; 14.05 Z tańcem i piosenką ludową po świecie; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Złoty koncert; 14.50 Listy z Polski; 15.10 Muzyczny omnibus; 15.35 Jazdę starych płyt; 16.10 Z polskiej fonoteki; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Melodie z Krainy Rad; 17 Radiokurier; 17.30 Rymoston; 17.40 Lekykon polskiej piosenki; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Radiowa kronika muzyczna; 19.15 Beatles wciąż modni; 19.45 Rym, rynek, reklama; 20 NTRT — „Interwencjonalizm” naderwano we współczesnym kapitalizmie — autor doc. dr Wiesław Sadziński; 20.20 Interwizja; 21 Radiowy Poradnik Języczny prof. dr. W. Doroszewskiego; 21.15 Rok dla wszystkich; 21.50 Muzyka rozrywkowa; 22.15 Recital wieczoru — Brenda Lee; 22.30 Studio noce; 23.05 Korespondencja z zagranicą; 23.10 „Jam Session”; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 W radiowym tygł; 8.35 Mój dom, moje osiedle; 8.55 Muz. spod strzech; 9 Dla kl. IV liceum (jęz. polski); „Szober i opłaki”; 9.30 Trzy piosenki — Halina Frackowiak; 9.40 Dla przedświatki; „Pajtek” — stuchowski; 10 Kto się z czego śmieje; 10.30 Muz. operowa; 11 Aud.

Str. 6 — GŁOS — 19 II 1974

Bałagan „nie rodzi” się sam

ostatnio poczynionych obserwacji wynika, że zabrano się energicznie do porządków w mieście. Wcześniej sprzątanio, niż to było w latach poprzednich, pozwoli na zaprowadzenie ładu na ulicach, w parkach, wokół zakładów pracy, szkół i domów, jeszcze zanim nadejdzie prawdziwa

tym natychmiast organa MO, które dzieła później ustaliły, że odpady należą do spółdzielni „Zespół”, z ul. Polnej. Ale nie ona ponosi odpowiedzialność za spowodowanie bałaganu, lecz kierownictwo spółdzielni „Spedytor” (ul. Dąbrowskiego), któremu zlecono wywóz odpadów na składowisko śmieci. Kierownictwo wykazało całkowity brak odpowiedzialności, zrzucając na ulicę ponad 2 tony odpadów. Odpowiadać on będzie przed Kolegium d/s Wykroczeń w Nowym Mieście. Ponadto zobowiązano go do prze-

tania jezdni i chodników. Wobec tego — zapytuje — w jaki sposób ma utrzymywać czystość na ulicy, jeśli nie ma czym jej sprzątać?

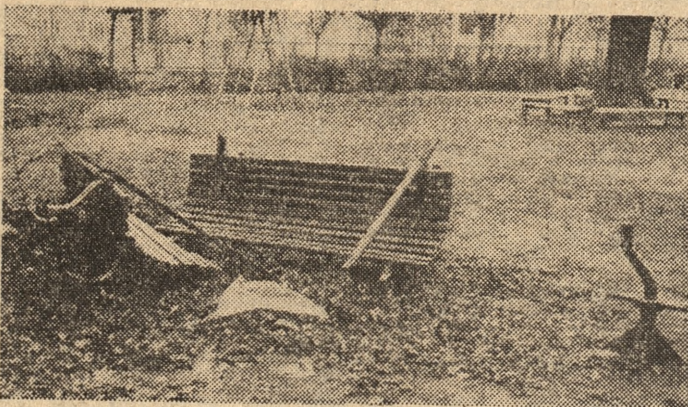
Okazuje się więc, że wiele sprostowań czytelników pokrywa się z naszymi. Sporo jeszcze w mieście niechlujstwa. Zatem trzeba usuwać źródła bałaganu i nie dopuszczać do powtórnych zaniedbań. (an)

PORZĄDEK = GOSPODARNOŚĆ

wiosna. O to właśnie chodzi, aby wszelkie brudy zniknęły jak najszybciej z miasta, gdzie niedługo bowiem widoczne są jaskrawe zaniedbania.

Wielokrotnie np. pisaliśmy na łamach „Głosu” o brudzie, panującym na klatce schodowej w wieżowcu przy ul. Waryńskiego 9. Toteż z satysfakcją odnotowujemy, że ostatnio całą klatkę odnowiono. Niestety, nadal lokatorzy nie mogą się doczekać wymiany kabin obu wind oraz przebudowy głównego wejścia.

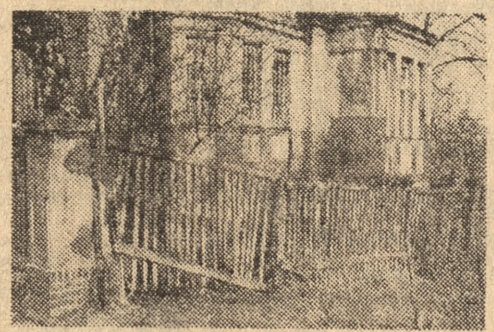
Szczególny dowód lekceważenia przepisów o czystości zanotowała 13 bm. Komisja Porządku i Czystości. Mieszkańcy ul. Syreniej (bożna ul. Bałtyckiej) donieśli, że nie znany sprawca wyrzucił tutaj olbrzymie ilości odpadów z białej folii winiurkowej. Można sobie wyobrazić, jak wyglądała ulica i otoczenie domów. Powiadomiono o



Plac zabaw przy ul. Prądyńskiego (narożnik ul. Garczyńskiego) Drzwi zamknięte na łańcuch. Chuligani zrobili jednak dziurę w parkanie i przez nią dostają się na plac, który uczynili miejscem swoich wybryków. Skutek — lawki połamane oraz mnóstwo śmieci, walających się wokół. Czy nie znajdzie się sposób, aby usunąć chuliganów z tego placu? Oba zdjęcia wykonano w minionym tygodniu.

Fot. (2) — K. Przychodźki

Parkan od strony ul. Libelta 32 jest dobrze utrzymany. Natomiast od strony Parku Moniuszki (wokół tej samej posesji) — widoczny — zniszczony i szpetny. Coś trzeba zadziałać i to jak najszybciej, aby nie razili swym wyglądem.



wiezenia, na własny już koszt, odpadów z ul. Syreniej na wysypisko śmieci. Poniesie on również konsekwencje służbowe.

Wyjątkowo drastyczny to przykład, ale czy jedyny? W mieście co rusz w innym miejscu powstają dzikie wysypiska śmieci. Świadczy to o tym, że więcej kierownictw lekceważy przepisy oraz swoje obowiązki zawodowe.

O innych zaniedbaniach donieśli nam czytelnicy. W minionym tygodniu pisali m. in. o brudnej klatce schodowej w domu przy ul. Głogowskiej 111 (w pralni na podwórzu szyby w oknach są powybijane), o ulicach Modrzewiowej i Dziecińskiej, które podczas deszczów zamieniają się w bajora, o brzydkim straganie przed Miejską Biblioteką Publiczną im. E. Raczyńskiego przy placu Wolności („Głos” postulował już w ub. r. usunięcie tego straganu), o szpetnej szopie, znajdującej się przy ul. Kościuszki 31.

Jeden z czytelników — dozorca donieśli, że nie można kupić miotł brzoźowych do zania-

Spotkanie usługodawców z samorządem mieszkańców

Cel: poprawić usługi na Ratajach

W niewielkiej świetlicy Rady Osiedla Jagiellońskiego spotkało się ostatnio kilkadziesiąt osób, by przedyskutować sprawy usług świadczonych przez różne placówki dla mieszkańców Rataj. Część przybyłych reprezentowała zakłady usługowe państwowe i spółdzielcze (nie stawił się nikt z Miejskich Pralni i Farbiarni).

Główną grupę stanowili przedstawiciele kierownictwa samorządu mieszkańców Rataj. Reprezentowany był także Wydział Handlu, Przemysłu i Usług Urzędu Miasta oraz nasza redakcja.

Czy pierwsze spotkanie z usługodawcami, jakie odbyło się na Ratajach, było pożyteczne? Naszym zdaniem jego przebieg, dyskusja, wiele konkretnych postulatów, zgłoszonych w imieniu mieszkańców tego blisko 50-tysięcznego „miasta”, pozwalają na stwierdzenie: spotkanie było potrzebne i dobrze, że zapowiedziano

kontynuację podjętego dialogu.

Nie wdając się w drobiazgowy wyliczanie zgłoszonych uwag, sygnalizujemy że najwięcej — ogólnie biorąc — głosów krytycznych słyszeliśmy na temat usług: pralniczych, napraw sprzętu radiowo-telewizyjnego oraz gospodarstwa domowego, tapicerskich, meblarskich, dalej — usług poprawiających (jak to trafnie określono) stan dachów mieszkań (obudowa wianien, zakładanie płyt gipsuowanych, terakoty, hemolokowanie, malowanie i tapetowanie mieszkań i inne). Krytykowano także usługi szklarskie, oraz ślusarsko-remontowe. Charakterystyczne, iż najbardziej denerwuje mieszkańców zbyt długie oczekiwanie na realizację zleceń, przekraczające czasem miesiąc, a nawet... rok! Sugerowano przy tym, by częściej niż dotychczas można było korzystać z usług poszczególnych placówek po godz. 15.

Odpowiedzi ze strony usługodawców były bardziej niż skromne. Próbowano tłumaczyć się w sposób tradycyjny, a więc przede wszystkim ciastnotą lokalową, lub brakiem lokalów, a także niedoborem fachowców.

Czy świadczący usługi na Ratajach wezmą sobie do serca postulaty mieszkańców? Zobaczymy. Pewną nadzieję poprawy budzi podpisanie umowy o współpracy między Spółdzielnią Mieszkaniową „Osiedle Młodych” a Wojewódzkim Związkiem Spółdzielni Pracy w Poznaniu, a także niedawna, korzystna dla usługodawców, zmiana cen na niektóre usługi oraz zapowiedziana na 1 czerwca br. regulacja plac dla tej grupy pracowników.

W wypowiedzi, podsumowującej dyskusję, zastępca dyrektora Wydziału Handlu, Przemysłu i Usług Urzędu Miasta — Jerzy Goździk zapoznał zebranych z perspektywami rozwoju usług na Ratajach od strony: lokalowej, kadrowej i jakościowej. Zwrócił uwagę na rezerwy, jakie posiadają zakłady, działające w tej części Nowego Miasta. Poparł propozycję przedłużenia godzin

Tradycyjnym zwyczajem, Polskie Biuro Podróży „Orbis” w Poznaniu zaprosiło przedstawicieli największych zakładów pracy i instytucji, by poinformować ich o możliwościach wycieczek zagranicznych dla pracowników. Spotkanie takie odbyło się wezoraj w hotelu „Merkury”.

Tegoroczne możliwości wycieczek zagranicznych w wyjazdach do NRD przedstawił przedstawiciel „Reisebuero”. Omówił on szczególnie usługi, jakie placówki tego biura na terenie NRD mogą świadczyć osobom udającym się głównie na różne imprezy o charakterze międzynarodowym (targi, wystawy, zawody sportowe itp.) oraz mówił o możliwościach zwiedzania wielu atrakcyjnych rejonów w kraju naszego sąsiada.

Jeżeli chodzi o sam „Orbis”, to w tym roku zamierza on „wysłać” za granicę 95 000 (73 000 w ub. roku) turystów, w tej liczbie 75 000 w wycieczkach grupowych. M. in. „Orbis” zaplanował, że tylko do ZSRR wyjedzie z naszego kraju 25 000 osób, dla których przygotowano 44 różne trasy wycieczkowe. Ogółem „Orbis” opracował na ten rok dla swoich klientów 150 nowych tras w wielu krajach. Do krajów zachodnich będzie mogło w tym roku wyjechać za pośrednictwem „Orbisu” 15 000 turystów.

Na spotkaniu podkreślano, że coraz popularniejsze staje się zapraszanie skierowań wycieczkowych na raty, a także korzystanie z takiej usługi „Orbisu”, jaka jest załatwianie spraw wizowych. Popularne są także wycieczki i wyjazdy pobytowe poza sezonem, a to z tego względu, iż onlaty za te imprezy są znacznie niższe.

Poznańska placówka „Orbisu” na ten rok propozuje osiem tras wycieczkowych na Węgry i do NRD. Są to programy jednodo- i wielodniowe. W sumie może z nich skorzystać 67 grup wycieczkowych po kilkunastu do kilkudziesięciu osób. (c)

ZAMIAR SKRECIENIA LUB ZMIANY ZAJMOWANEGO PASA RUCHU NALEŻY ZAWCZASU SYGNALIZOWAĆ

Medal nie model

W „Notatniku Kulturalnym” (wydanie „Głosu” z 17/18. II 1974 w informacji o konkursach plastycznych zakradł się błąd. Jeden z konkursów dotyczy medalu a nie modelu. Przepraszamy.

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● Godz. 16.30 — wykład dra L. Gomolki „Powstanie Wielkopolskie na tle sprawy odrodzenia II Rzeczypospolitej”. Uniwersytet Robotniczy ZMS, ul. Nowowiejskiego 29, sala 51. ● Godz. 17 — odczyt dra M. Karpickiego pt. „Problem Churcha i badanie rozstrzygnięć” zaprasza Instytut Matematyki Politechniki Poznańskiej. Sala 103, ul. Strzelecka 11. ● Godz. 18 — odczyt mgr E. Naumowicz-Smigielskiej — kustosza Muzeum Archeologicznego w Poznaniu pt. „Kształtowanie się i pogranicze wielkopolsko-pomorskie”. Sala Ośrodka Naukowo-Oświatowego, Pałac Górków, ul. Wodna 27. ● Godz. 19 — zebranie Oddziału Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, Lokal Katedry Etnografii UAM, Collegium Novum, ul. Marchlewskiego 126, I p. W programie ilustrowany przebiegami odczyt dra J. Oleśkiego pt. „Do trzynastu krajów Afryki”.

Dzisiaj o godz. 9 w biurze I Oddziału Miejskiego Zjednoczonego Związku Emerytów i Rencistów i Inwalidów dla członków tej organizacji będą wydawane bilety na imprezę artystyczną na 26 bm.